Rozwój przyjacielskich stosunków radziecko-angolskich

Rozmowy A. Neto na Kremlu

Od 27 do 29 bm. przebywał w ZSRR z wizytą przyjaźni prezydent Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto.

28 bm. odbyły się rozmowy radziecko-angolskie, w których uczestniczyli **Leonid Breżniew** i **Agostinho Neto.** W toku tych rozmów strony wysoko oceniły rozwój przyjacielskich stosunków radziecko-angolskich i potwierdziły dążenie obu państw do wszechstronnego ich umocnienia, zgodnie z układem o przyjaźni i współpracy między ZSRR a LRA.

Podczas rozmów poruszono węzłowe problemy obecnej sytuacji międzynarodowej. Szczególną uwagę zwrócono na sytuację w Afryce. Obie strony zdecydowanie potępiły ingerencje imperialistycznych i innych sił reakcyjnych w wewnętrzne sprawy państw afrykańskich oraz ich dążenie do utworzenia nowych ognisk napięcia na kontynencie afrykańskim.

Strony potwierdziły niezmienność polityki Związku Radzieckiego i Ludowej Republiki Angoli, przejawiającej się w popieraniu walki narodów Zimbabwe i Namibii o ich słuszne prawa do niepodległości, walki z rasizmem i apartheidem na południu Afryki.

A. Neto wyraził wdzięczność narodowi radzieckiemu, KC KPZR, rządowi ZSRR i osobiście L. Breżniewowi za udzielanie konsekwentnego poparcia i pomocy Ludowej Republice Angoli w jej walce przeciwko dywersyjnej działalności imperializmu i reakcji wewnętrznej, o niezależność polityczną i gospodarczą.

Jednomyślne poparcie narodu dla nowej Konstytucji ZSRR

4 października otwarta zostanie nadzwyczajna VII Sesja Rady Najwyższej ZSRR, na której, zgodnie z wyrażonym już jednomyślnym stanowiskiem narodu, deputowani zaaprobują nową Konstytucję ZSRR. Jak podkreśla 29 bm. „Prawda" w artykule wstępnym, ten uroczysty akt będzie znamionował historyczny etap w budownictwie komunizmu, w politycznej historii ZSRR oraz będzie stanowić silny bodziec w walce mas pracujących całego świata o wolność, demokrację, trwały pokój i postęp społeczny.

Głosując za projektem Konstytucji, który za najwyższy cel państwa radzieckiego stawia zbudowanie bezklasowego społeczeństwa komunistycznego, ludzie pracy wyrażają poparcie dla polityki wewnętrznej i zagranicznej partii oraz deklarują swą zwartość wokół KPZR i leninowskiego Komitetu Centralnego — pisze „Prawda".

W przededniu roku akademickiego

Spotkanie E. Gierka z przodującymi studentami

W przededniu inauguracji kolejnego roku akademickiego, I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK spotkał się 29 bm. z grupą przodujących w nauce i działalności społecznej studentów i młodych pracowników naukowych — działaczami Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Na zdjęciu: Maria Drewniak i Zbigniew Skóra wręczyli Edwardowi Gierkowi album ze studenckiej akcji Chełm 77.
CAF — Matuszewski — telefoto

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Edward Babiuch**, sekretarze KC PZPR — **Andrzej Werblan** i **Zdzisław Żandarowski.** Obecni byli kierownicy wydziałów KC: Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki — **Zdzisław Andruszkiewicz** oraz Nauki i Oświaty — **Jarema Maciszewski**, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — **Sylwester Kaliski.**

Młodzież akademicką reprezentowała m. in. Halina Olejniczak — studentka Uniwersytetu Łódzkiego.

Bezpośrednia, szczera i rzeczowa rozmowa, jaka rozwinęła się podczas spotkania dała wszechstronny przegląd spraw i problemów nurtujących aktualnie społeczność akademicką. Poruszono szereg zagadnień dotyczących codziennego życia i nauki studentów, rozwoju socjalistycznej szkoły wyższej i działalności SZSP — organizacji skupiającej już ponad 75 proc. wszystkich słuchaczy studiów dziennych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wyd. A | Łódź, piątek 30 września 1977 roku, Rok XXXIII, nr 222 (8807) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

P. Jaroszewicz przyjął ministra przemysłu Libii

Wczoraj prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, przyjął współprzewodniczącego polsko-libijskiej komisji do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, ministra przemysłu i bogactw naturalnych Libii — Azzouza A-Talhi. W czasie spotkania omówiono zagadnienia dotyczące możliwości dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między Polską i Libią. W rozmowie wziął udział wiceprezes Rady Ministrów — **Kazimierz Olszewski.**

DZIŚ JUTRO — 8 stron

Działanie na rzecz rozbrojenia jest podstawowym obowiązkiem i zadaniem wszystkich państw

Wystąpienie E. Wojtaszka w debacie generalnej XXXII sesji ONZ

Wczoraj w debacie generalnej XXXII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, wystąpił przewodniczący delegacji polskiej, minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. Głos przedstawiciela Polski, która od założenia ONZ tradycyjnie odgrywa aktywną i twórczą rolę w działalności tej organizacji, został wysłuchany z dużym zainteresowaniem przez delegatów z blisko 150 państw świata.

Polskie przemówienie, którego jedną z podstawowych tez było stwierdzenie, że „działanie na rzecz rozbrojenia, jest podstawowym obowiązkiem i zadaniem wszystkich państw", zostało przyjęte oklaskami.

Min. Wojtaszek powitał na wstępie nowo przyjęte do ONZ państwa — Socjalistyczną Republikę Wietnamu i Dżibuti.

XXXII sesja — stwierdził dalej min. Wojtaszek — zbiera się w bardzo złożonym okresie rozwoju sytuacji międzynarodowej. Walka o utrzymanie tempa i pogłębienie procesu odprężenia w świecie wkroczyła w szczególnie ważny etap, nakładając na wszystkie rządy odpowiedzialność za dalszy jej kierunek i wyniki. Istnieją obecnie nie tylko obiektywne warunki, ale także sprawdzone formy i metody ugruntowania tego procesu w praktyce międzynarodowej. Pomimo trudności i zahamowań, trwa przebudowa międzynarodowych stosunków, zarówno politycznych, jak i ekonomicznych, na zasadach pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych i znajdujących się na różnych etapach rozwoju społeczno-gospodarczego.

Konsekwentną działalność Związku Radzieckiego, Polski i innych państw socjalistycznych w kierunku utrwalenia pokoju oraz odrzucenia wojny jako narzędzia polityki, w pełni pokrywającą się z założeniami Karty Narodów Zjednoczonych, nie jest kwestią ani taktyki, ani koniunktury politycznej. Wynika ona z podstawowych założeń ideologicznych i ustrojo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wręczenie nagród „Trybuny Ludu"

W siedzibie Komitetu Centralnego PZPR odbyło się wczoraj uroczyste wręczenie dorocznych nagród, przyznanych przez „Trybunę Ludu". Nagrody laureatom wręczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

Nagrody — zespołowe i indywidualne — przyznano w trzech działach: za popularyzację marksizmu-leninizmu i polityki PZPR, za inicjatywy społeczne oraz za kształtowanie i upowszechnianie wartości kultury socjalistycznej. Wśród laureatów znaleźli się wybitni naukowcy, artyści i pisarze, działacze społeczni, młodzież studencka oraz — po raz pierwszy — harcerze (zespół „Gaweda").

Monografia o Kraju Rad

Seria monograficzna „ZSRR — Dziś — Jutro". Jest to najobszerniejsza z dotychczas wydanych w Polsce monografia o ZSRR. W całości dzieło stanowi próbę syntezy przemian społeczno-politycznych, jakie nastąpiły w Kraju Rad po 1917 r. Ostatni tom tej wielkiej monografii zostanie wydany przez Krajową Agencję Wydawniczą w 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

CAF — telefoto

DLA SIEBIE-DLA NAS

Ewa Grzejda, Anna Skórnica, Maria Kaczmarkiewicz, Mirosława Kopala, Jadwiga Kowalska i Danuta Świerczyńska pracują w Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Palla" i należą do najlepszych w swoim zawodzie. Ich przedsiębiorstwo specjalizuje się w produkcji okryć dla dziewcząt i uzyskuje w tym coraz lepsze wyniki. Modny krój i ciekawe wzornictwo spowodowały, że „Palla" zaczyna odnosić sukcesy na rynkach zagranicznych.

O zakładzie piszemy dziś na str. 3 w artykule pt. „Palla" stawia na eksport".

Fot.: A. Wach

Siódma rocznica śmierci Nasera

Dla uczczenia siódmej rocznicy śmierci wielkiego przywódcy egipskiego, Gamala Abdela Nasera, przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych w Kairze złożyli w środę wieniec w jego mauzoleum. W uroczystości uczestniczyli ambasadorowie Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski i Związku Radzieckiego.

Z okazji siódmej rocznicy zgonu przywódcy Egiptu Gamala Abdel Nasera, prezydent Anwar Sadat, wygłosił na nadzwyczajnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego blisko trzygodzinne przemówienie poświęcone w głównej mierze sytuacji wewnętrznej kraju. Mówca przedstawił niewątpliwe osiągnięcia Egiptu w okresie jaki upłynął od wybuchu rewolucji „młodych oficerów" pod wodzą Nasera w roku 1952, określając go jako wielkiego przywódcę narodu.

Przeważająca część wystąpienia Sadata stanowiła polemikę ze wszystkimi, którzy kwestionują poczynania obecnej ekipy rządzącej, a zwłaszcza politykę tzw. otwarcia na Zachód. Sadat nazwał „siewców wątpliwości i plotek" wrogami ludu i agentami obcych mocarstw.

Jedynym nawiązaniem do problemów międzynarodowych były liczne akcenty antyradzieckie, według niezmiennego od paru lat repertuaru.

Zgoda Japonii na żądanie porywaczy samolotu

Jak podaje agencja Reutera, Japonia wyraziła zgodę na żądanie porywaczy w sprawie wypłacenia im okupu w wysokości 6 mln dolarów oraz zwolnienia 9 terrorystów japońskich, przebywających w więzieniu japońskim.

W czwartek rano porywacze wypuścili 5 spośród 156 zakładników. Porwany samolot japońskich linii lotniczych nadal przebywa na lotnisku w Dhace.

II Międzynarodowy Rajd Dziennikarzy „Poronin-77"

Z udziałem 31 załóg z Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier i Polski rozpoczął się 29 bm. w Lublinie II Międzynarodowy Samochodowy Rajd Dziennikarzy „Poronin — 77", zorganizowany dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Trasa rajdu prowadzi z Lublina przez Zamość, Biłgoraj, Sanok, i Nowy Sącz do Poronina. Podczas czterodniowej imprezy przewidziane są spotkania z załogami kilku zakładów pracy; dziennikarze — rajdowcy złożą również wieńce pod pomnikami gen. Karola Świerczewskiego w Baligrodzie, pamięci narodowej i żołnierzy radzieckich w Nowym Sączu oraz u stóp pomnika Włodzimierza Lenina w Poroninie.

Przed spotkaniem w Belgradzie

29 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, skupiającego działaczy politycznych i społecznych, reprezentantów wszystkich środowisk naszego kraju. Uczestnicy obrad, które prowadził przewodniczący komitetu, ambasador Marian Dobrosielski, wysłuchali informacji kierownika MSZ, wiceministra Józefa Czyrka o aktualnej sytuacji politycznej w Europie przed spotkaniem w Belgradzie oraz o stosunku naszego kraju do tego spotkania.

Polski Społeczny Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie prowadzi konkretne działania zarówno w kraju, jak i na forum międzynarodowym, służące temu, aby postanowienia zawarte w Akcie Końcowym KBWE były realizowane w sposób pełny, w interesie trwałego pokoju, odprężenia i współpracy narodów.

Na zakończenie obrad uczestnicy posiedzenia przyjęli oświadczenie, które głosi m. in.:

Polski Społeczny Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, reprezentujący wszystkie środowiska społeczeństwa polskiego, po wysłuchaniu informacji o stanowisku naszego rządu w sprawie przygotowań do belgradzkiego spotkania państw uczestniczących w KBWE — wyraża pełne poparcie dla dotychczasowych konsekwentnych działań PRL na rzecz realizacji Aktu Końcowego KBWE oraz wysiłków podjętych w celu zapewnienia obradom w Belgradzie rzeczowego i konstruktywnego przebiegu.

Oczekujemy, że spotkanie w Belgradzie przyczyni się do umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie.

KOLUMBIA

Osunięcie ziemi

Jak donoszą z Bogoty, co najmniej 20 osób zginęło w wyniku nagłego osunięcia się ziemi w miejscowości Fresno. Zniszczeniu uległo 18 domów mieszkalnych. Od tygodnia w rejonie tym padały ulewne deszcze.

CO DZIEŃ NIESIE

W 273 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.35, zajdzie zaś o godz. 17.16.

Imieniny obchodzą

Zofia, Hieronim

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Okresowo słabe opady. Temperatura minimalna około 6 st., maksymalna 14 st. C. Wiatry umiarkowane, przejściowo dość silne. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 750,4 mm.

Ważniejsze rocznice

1937 — Strajk nauczycieli w Warszawie
1941 — Początek bitwy pod Moskwą
1946 — Wyrok na hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w Norymberdze
1857 — Ur. H. Suderman, dramaturg niemiecki.

Taka sobie myśl

Nie ma wartości równej wartości czasu.

Uśmiechnij się

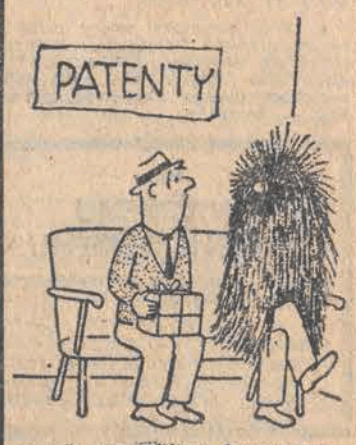

— Ja wymyśliłem środek przeciw łysinie!

DZIEŃ BUDOWLANYCH

◇ Uroczyste spotkania
◇ Odznaczenia dla najlepszych

Przemysł lekki posiada branżę budowlano-montażową ze zjednoczeniem w Łodzi. Grupuje ono 16 przedsiębiorstw działających w całym kraju, m. in. 5 w Łodzi. Są to: ŁPB PL „Północ", ŁPB PL „Południe", Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe PL, Przedsiębiorstwo Sprzętu Budowlanego i Usług Transportowych PL i Biuro Projektów Przemysłu Lekkiego. Przedsiębiorstwa te modernizują stare zakłady, budują nowe, a także czynnie uczestniczą w rozbudowie naszego miasta (szkoły, żłobki, przedszkola, pawilony handlowe).

Wczoraj, z okazji Dnia Budowlanych, odbyło się spotkanie przedstawicieli załóg z zaproszonymi gośćmi. Uczestniczył w nim wiceprezydent m. Łodzi, J. Niewiadomski.

W czasie spotkania odznaczono wyróżniających się pracowników.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Z. Lachowski, Złoty Krzyż Zasługi — S. Florczak, T. Jedynakiewicz i Z. Trzciński, Srebrny Krzyż Zasługi — L. Hadrowicz, H. Michalak, H. Szczepanik, Z. Ciejka, M. Dzikowski, B. Siuda, S. Skonieczny, B. Looze, B. Ryzlak, J. Ankerstejn, C. Martynowski i J. Tomalka.

8 osób otrzymało Złotą Odznakę Zasłużonego dla Budownictwa, 14 osób — srebrną i 1 — brązową, a 3 osoby Honorową Odznakę m. Łodzi.

Spotkanie E. Gierka ze studentami

(Dokończenie ze str. 1)

Czynić będziemy wszystko — stwierdzali uczestnicy spotkania — aby absolwent wyższej uczelni był nie tylko wysokiej klasy specjalistą torującym drogę postępowi i nowoczesności, ale i człowiekiem ideowym, oddanym krajowi, sprawie socjalizmu.

Działacze SZSP w imieniu wszystkich studentów wyrazili podziękowanie za opiekę, jaką partia i państwo otaczają sprawy środowiska akademickiego.

O przygotowaniach uczelni do roku akademickiego 1977/78 poinformował minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Sylwester Kaliski.

I sekretarz KC PZPR omówił niektóre sprawy, związane ze społeczno-gospodarczym rozwojem kraju.

Mówiąc o osiągnięciach Polski Ludowej podkreślił, że wciąż musimy przezwyciężać wiekowe zaniedbania i opóźnienia. Dlatego koniecznością było wysunięcie programu przyspieszenia rozwoju gospodarczego, rozbudowa i modernizacja przemysłu i infrastruktury, wydatne zwiększenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego. Obecnie chodzi o pełne wykorzystanie zbudowanego wysiłkiem całego narodu potencjału produkcyjnego. Jest to w coraz większym stopniu sprawą młodego pokolenia, a zwłaszcza kadry fachowców z wyższym wykształceniem. Potrzebna jest wysoka jakość pracy, nowoczesna jej organizacja, wysoka świadomość i aktywna, twórcza postawa całego społeczeństwa — jedność narodu w realizacji celów, nakreślonych na VII Zjeździe partii.

Edward Gierek przekazał serdeczne życzenia wszystkim polskim studentom w związku z rokiem akademickim 1977/1978.

HISZPANIA

Dekret o autonomii

Komisja legislacyjna Kortezów zatwierdziła w czwartek jednogłośnie dekret królewski, przyznający w trybie tymczasowym autonomię hiszpańskiej prowincji Katalonia. Dekret ma być jeszcze zatwierdzony przez Radę Ministrów, która zbierze się w tym celu na posiedzeniu nadzwyczajnym.

KRONIKA wypadków

▲ Godz. 13.15. W Pabianicach na ulicy Partyzanckiej 31 rowerzysta Wacław R. uderzył w tył samochodu ciężarowego, doznając obrażeń głowy. Ranny przebywa w szpitalu.

▲ Godz. 14.30. W miejscowości Warszowice gm. Stryków kierowca „Stara" IS 8434 Stanisław N. spowodował zderzenie z motocyklistą (Jerzy Sz.), który doznał lekkich obrażeń.

▲ Godz. 15. W miejscowości Wola Lubiankowska gm. Głowno spłonęły 3 stodoły w gospodarstwach Eugeniusza J. i Jana M. Przyczyna w toku ustalania. Straty ok. 200 tys. zł.

▲ Godz. 16.50. Na skrzyżowaniu ulic Strykowska — Wojska Polskiego kierujący „Fiatem" 4136 IW Henryk Sz. potrącił na przejściu dla pieszych Stanisławę Ł. lat 63, która doznała ogólnych potłuczeń i przebywa w szpitalu.

▲ Godz. 16.25. Na ulicy Srebrzyńskiej przy Kasprzaka kierowca „Fiata" LDA 1156 Stanisław M., będący w stanie nietrzeźwym uderzył w tył stojącego samochodu ciężarowego. Pojazdy zostały uszkodzone na sumę 7 tys. zł.

▲ Godz. 20.25. Na ulicy Złotno 89 znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, który prawdopodobnie zginął w wypadku. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD Łódź, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

▲ Pod powyższy adres proszeni są świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód „Wartburg" w dniu 23.09. 1977 r. ok. godz. 23.30 na skrzyżowaniu ulic Aleksandrowska — Warecka. (ch)

Mgr

ANTONIEMU DMOCHOWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY DZIAŁU REKLAMY. WYSTAW I TARGÓW ZPHZ TEXTILIMPEX

Wystąpienie Emila Wojtaszka

(Dokończenie ze str. 1)

wych, z dążeń i potrzeb naszego i innych narodów.

Naród polski jest głęboko przeświadczony, że umocnienie odprężenia i rozszerzenie go na nowe regiony i dziedziny życia, staje się koniecznością dla wszystkich państw, niezależnie od ich ustrojów, państw wielkich i małych, rozwijających się i rozwiniętych. Dla odprężenia nie ma bowiem alternatywy.

Tym założeniem kieruje się polska polityka zagraniczna.

Rozwijamy braterskie stosunki i ścisłe współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Umacniamy współpracę z Czechosłowacją i NRD, ze wszystkimi państwami naszej socjalistycznej wspólnoty. Rozszerzamy dialog polityczny i wzajemnie korzystną współpracę z państwami o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych. Dążymy do rozszerzenia współdziałania z państwami niezaangażowanymi i rozwijającymi się.

Trwa wcielanie w życie zasad i postanowień Aktu Końcowego KBWE. Utrwalając się w praktyce politycznej, znajdują one m. in. odzwierciedlenie w wielu porozumieniach i oświadczeniach uzgodnionych przez Polskę z jej partnerami.

Istnieją obiektywne możliwości umocnienia pozytywnych tendencji w świecie. Nasza sesja spełni pokładane nadzieje wówczas, jeśli wniesie wkład do międzynarodowych wysiłków na rzecz umocnienia procesu odprężenia. Na całokształt rozwoju tego procesu bezsprzecznie szczególny wpływ wywiera dialog radziecko-amerykański, w którego owocnej kontynuacji jesteśmy żywotnie zainteresowani. Wagę najwyższą ma ograniczenie zbrojeń strategicznych, powstrzymanie wyścigu zbrojeń. Wespół z ogromną większością państw świata oczekujemy z nadzieją rychłego postępu w tej doniosłej sprawie.

We współczesnym świecie coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż sytuacje konfliktowe i ogniska napięć rozwiązywać można i należy środkami pokojowymi. Szeroki wachlarz takich środków stawia do dyspozycji państw Karta Narodów Zjednoczonych, ich umocnieniu i rozwinięciu służy doniosła inicjatywa ZSRR w sprawie zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

Niepokojem napawa brak postępu w rozwiązaniu konfliktu bliskowschodniego. Jedyną skuteczną drogą uregulowania tego problemu jest zwrot krajom arabskim wszystkich ziem, okupowanych przez Izrael od 1967 r. w ramach całościowego politycznego rozwiązania. Takie rozwiązanie uwzględniać musi prawa arabskiego narodu Palestyny, włączając w to prawo do samostanowienia i utworzenia niepodległego państwa. Rozwiązanie takie musi też uwzględniać prawa i żywotne interesy bezpieczeństwa wszystkich państw i narodów tego regionu, włącznie z Izraelem.

Opowiadamy się za możliwie szybkim zwołaniem konferencji genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu, z udziałem Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Ostatni rok obfitował w wydarzenia, zwracające uwagę społeczności międzynarodowej na nabrzmiałe problemy kontynentu afrykańskiego, walkę narodowowyzwoleńczą, likwidację rasizmu i apartheidu, poszanowanie prawa narodów do wyboru własnej drogi rozwoju. **Domagamy się, aby prawo narodów Namibii i Zimbabwe do samostanowienia i niepodległości zostało zrealizowane w sposób bezwarunkowy i niezwłoczny.**

Popieramy wysiłki KRL-D, zmierzające do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia kraju i wycofania wszystkich obcych wojsk z Półwyspu Koreańskiego.

Sprzeciw i oburzenie budzą w narodzie polskim trwające wciąż masowe prześladowania i łamanie praw człowieka w Chile.

W przekonaniu delegacji polskiej kompleks tematów rozbrojeniowych znajdujących się na porządku dziennym XXXII Sesji zajmuje miejsce centralne i priorytetowe w pracach naszego Zgromadzenia. Ponownie wyrażamy swe poparcie i podkreślamy aktualność memorandum Związku Radzieckiego z 28 września 1976, które zawiera obszerny program przedsięwzięć, zmierzających do nadania negocjacjom rozbrojeniowym nowych silnych impulsów. Popieramy również propozycje zgłoszone przedwczoraj przez ministra Andrieja Gromyko w sprawie umocnienia odprężenia i niedopuszczenia do wojny nuklearnej.

Jako członek Komitetu Przygotowawczego do sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego, poświęconej rozbrojeniu, pracujemy zarówno nad tym, aby stała się ona ważnym etapem wysiłków rozbrojeniowych, jak i przyczyniła się do zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

Historyczną, odpowiedzialną powinnością wszystkich rządów, jak również nas — ich reprezentantów na XXXII Sesji Zgromadzenia Ogólnego — jest m. in. zapewnienie lepszych warunków życia dla obecnych i przyszłych pokoleń. Właśnie poprzez umacnianie międzynarodowego bezpieczeństwa i pogłębianie procesów odprężenia, stwarzamy polityczną bazę dla wszechstronnego rozwoju narodów oraz ustanowienia nowego, sprawiedliwego ładu w gospodarce światowej.

W imię długofalowych interesów wszystkich państw, ich zagraniczna polityka ekonomiczna powinna przyczyniać się do usuwania utrzymujących się jeszcze przeszkód, zwłaszcza o charakterze protekcjonistycznym i dyskryminacyjnym. **Polska i pozostałe państwa RWPG, ożywione duchem szerokiej współpracy gospodarczej, stoją na stanowisku, że wszelkie ograniczenia tej współpracy są w dobie obecnej szczególnym anachronizmem.** Z tego powodu zaproponowały one państwom EWG zawarcie ramowego układu, który oparty na klauzuli największego uprzywilejowania stwarzałby podstawę do uregulowania spraw szeroko pojętej współpracy gospodarczej pomiędzy państwami RWPG a EWG.

Już ponad 40 państw — kontynuował mówca — ratyfikowało Pakty Praw Człowieka, będące istotnym zestawem zasad, którymi powinny kierować się państwa w odniesieniu do przestrzegania praw humanitarnych, i podstawą współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie. W tej grupie znajduje się Polska i inne państwa socjalistyczne. To właśnie kraje socjalistyczne w ONZ i innych organizacjach jej systemu przejawiały i nadal przejawiają aktywność, mająca na celu postępowy rozwój koncepcji praw człowieka. To właśnie państwa socjalistyczne dążą do zapewnienia warunków praktycznej realizacji proklamowanych praw.

Opierając się na praktyce ponad 30 lat istnienia organizacji, jesteśmy przeświadczeni, iż ONZ może i powinna wnosić istotny wkład do umocnienia pokoju, rozwoju współpracy międzynarodowej i przyspieszenia postępu społeczno-gospodarczego. **Chciałbym zapewnić, że Polska będzie w pełni popierać wysiłki naszej organizacji, zgodnie z jej statutowymi celami i zasadami, że będzie wnosić do tych wysiłków rzetelny wkład.**

Kim Ir Sen przyjął W. Jaruzelskiego

29 bm. sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, prezydent KRL-D, Kim Ir Sen przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wraz z delegacją Ludowego Wojska Polskiego.

W czasie wizyty w KRL-D delegacja Ludowego Wojska Polskiego zapoznała się m. in. z pracą ideowo-polityczną i systemem szkolnictwa wojskowego w siłach zbrojnych KRL-D.

Minister obrony narodowej PRL zaprosił ministra Ludowych Sił Zbrojnych KRL-D do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Wizyta R. Barre'a w Moskwie

Leonid Breżniew przyjął w czwartek na Kremlu francuskiego premiera i ministra gospodarki i finansów Raymonda Barre'a.

Przemawiając w czwartek na śniadaniu, wydanym przez rząd ZSRR na cześć premiera Francji, **Raymonda Barre'a**, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, **Aleksiej Kosygin** podkreślił, że **Związek Radziecki i Francja przywiązują wielką wagę do umacniania wielostronnej współpracy. Zaznaczył, że jest to świadectwem wzrostu zaufania i wzajemnego zrozumienia między narodami obu państw.** A. Kosygin wskazał również, że dobrze rozwijające się stosunki radziecko-francuskie przyczynią się do uzdrowienia klimatu międzynarodowego i umacniania procesu odprężenia.

R. Barre powiedział m. in., **że dobre stosunki między Francją i ZSRR są niezbędnym elementem stabilności w Europie.** Dialog między Paryżem i Moskwą, do którego prezydent republiki i wszyscy Francuzi przywiązują duże znaczenie, ma przede wszystkim na celu utrzymanie i pogłębianie odprężenia.

KOLEJNY PLASTYKOWY SAMOCHÓD NA ULICACH ŁODZI

Marian Kotlicki jeździ już plastykowym autem, które sam zaprojektował i zbudował. Rzeczoznawcy techniki samochodowej Polskiego Związku Motorowego wydali opinię zezwalającą na dopuszczenie pojazdu do ruchu. Na tej podstawie konstruktor-amator otrzymał w Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim dowód rejestracyjny. Wczoraj M. Kotlicki założył tablice rejestracyjne: PTA — 8302 i może już w pełni korzystać ze swojego pojazdu.

W ten sposób uwieńczony został dwuletni trud konstruktora-amatora, który w ciasnym pomieszczeniu prymitywnej komórki koło swego domu w Tuszynie i przy użyciu najprostszych narzędzi zbudował całą karoserię auta z laminatu szklano-epoksydowego. Jak już informowaliśmy, karoseria „plastusia" osadzona została na ramie i podwoziu starej „Syreny 104". Konstruktor wykorzystał też do swego pojazdu silnik „Syreny". Oryginalne nadwozie plastykowe o opływowych kształtach waży o 210 kg mniej niż nadwozie „Syreny". W związku z tym pojazd może osiągać większe szybkości.

Reporter „DP" towarzyszył wczoraj M. Kotlickiemu w pierwszej przejażdżce po Łodzi. Nie spotykana sylwetka nadwozia w kolorze czerwieni meksykańskiej wzbudza powszechne zainteresowanie. Auto wykonane jest z taką precyzją, że nikt się nawet nie domyśla, iż to plastykowy samochód, zbudowany własnym siłami, w domowych warunkach. Nawet wytrawni znawcy motoryzacji nie łatwo dają się o tym przekonać.

Warto przypomnieć, że właścicielem pierwszego w kraju samochodu z karoserią z laminatu szklano-epoksydowego wykonanego według swego oryginalnego projektu jest łodzianin **Henryk Łysiak.** Jeździ on już dwa lata kabrioletem z numerem rejestracyjnym IF — 2543. Wyjeżdżał nim nawet do Grecji, holując przyczepę obciążoną jachtem o wadze kilkuset kilogramów. Auto z powodzeniem pokonało trudny przejazd przez Alpy. Mimo dwuletniej eksploatacji karoseria plastykowa nie ma absolutnie żadnych śladów „zmęczenia". (kt)

Mobilizacja w Etiopii

W Etiopii trwa powszechna mobilizacja. Każdego dnia do obozu szkoleniowego niedaleko od Addis Abeby przybywa tysiące młodych mężczyzn i kobiet, rezerwistów, emerytowanych oficerów. Przygotowania do wojny widoczne są wszędzie. W stolicy i w głębi kraju paliwa płynne są ściśle racjonowane. Widać konwoje ciężarówek wojskowych z bronią ciężką i lekką udające się na wschód i południe od Addis Abeby.

Radioamator – dowcipniś

Dopiero po intensywnych poszukiwaniach udało się policji hamburskiej wytropić maniaka radioamatora, który prześladował klub łączności nocłowca w tym mieście. Za pomocą swego nadajnika włączał się w czasie zajęć prowadzonych dla członków klubu i wykrzykiwał ordynarne słowa. Dzięki znajomości rozkładu zajęć przez kilka tygodni praktycznie paraliżował on pracę sekcji żeńskiej. Dowcipniś, jak się okazało, był jednym z członków klubu.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Pucharowy sukces musi procentować

Nie ma chyba w Łodzi — a i w całym kraju kibica futbolu — który nie doceniłby sukcesu piłkarzy Widzewa w pierwszej rundzie rozgrywek o puchar UEFA; wyeliminowanie wicemistrza Anglii i aktualnego lidera tabeli „ojczyzny światowego futbolu" — Manchester City. To, co zrobili widzewiacy w obu meczach (a szczególnie na stadionie Maine Road, gdzie przegrywając dwoma bramkami zdołali uzyskać remis 2:2 po wspaniałych strzałach Z. Bońka) nie udało się dotychczas żadnej polskiej drużynie, rywalizującej w europejskich rozgrywkach z zespołami dumnego Albionu.

Wydawało się, że jedenastka Widzewa osiągnęła już szczyt sukcesu w Manchesterze, uzyskując wspomniany remis. Po występie na Maine Road tu i ówdzie padały głosy, że Widzew nie poradzi sobie z angielskim zespołem i dozna wysokiej — ba, wręcz kompromitującej — porażki w łódzkim rewanżu. Tymczasem realizowany z żelazną konsekwencją taktyczny plan gry (polegający na krótkim i skutecznym kryciu rywala), podparty ogromną ambicją i wolą walki przyniósł sukces w środowym pojedynku.

Sukces, który dał widzewiakom przepustkę do drugiej rundy rozgrywek pucharu UEFA. Wypada tylko życzyć, aby los uśmiechnął się do naszego zespołu w czasie piątkowego losowania par II rundy.

A póki co, widzewiaków czekają kolejne trudne boje o mistrzostwo ekstraklasy. Należy się spodziewać, że pucharowy sukces powinien procentować w batalii o mistrzowskie punkty. Mecze z Manchester City pozwoliły podopiecznym trenera B. Waligóry uwierzyć we własne siły i chyba dowiodły niezbicie o okresie kryzysu, jaki nękał obrońcę tytułu wicemistrza Polski od początku rozgrywek w ekstraklasie. Przekonamy się o tym już w najbliższą niedzielę, w czasie pierwszoligowego spotkania na widzewskim stadionie (początek o godz. 11) ze szczecińską Pogonią.

Podobnie jak przed rewanżem z Manchester City, piłkarze Widzewa przebywają na krótkim zgrupowaniu w Spale, gdzie korzystając z gościnności tamtejszego ośrodka szlifują formę do pojedynku z drużyną portowców.

Natomiast drugi zespół w tabeli I ligi ŁKS zmierzy się w sobotę na stadionie Wojska Polskiego z jedenastką stołecznej Legii. Początek meczu przy ul. Łazienkowskiej o godz. 18. (w)

W osłabionym składzie ruszają do boju hokeiści ŁKS

Trener hokeistów ŁKS V. Kobera zmuszony został do znacznej rewizji poprzedniego stanowiska w kwestii szans jego drużyny w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi. Jeszcze przed dwoma miesiącami szkoleniowiec ŁKS zakładał, że jego podopieczni przystąpią do rozgrywek z myślą ubiegania się o zdobycie tytułu najlepszego zespołu ekstraklasy.

Marzenia o zdobyciu mistrzostwa Polski trzeba będzie odłożyć na czas późniejszy — powiedział nam wczoraj p. Kobera. — U progu rozgrywek I-ligowych stanąłem — dodał dalej — w obliczu wcale niemałych kłopotów ze zmontowaniem możliwie jak najsilniejszego składu.

J. Stefaniak wyjechał do Austrii, gdzie będzie występował w I-ligowym klubie Lutenau. Zwolnienie otrzymał także K. Białynicki, który podpisał kontrakt z I-ligowym włoskim klubem Varese. Filar defensywy ŁKS, reprezentacyjny obrońca — **J. Potz** musiał się poddać operacji wyrostka robaczkowego. Choć trenuje w ŁKS od wielu tygodni były zawodnik Legii i wychowanek nowotarskiego Podhala — **Kokoszka** nie otrzymał on dotąd zwolnienia z macierzystego klubu. Na dodatek w inauguracyjnym meczu sobotnim z Naprzodem Janów (początek spotkania w Pałacu Sportowym o godz. 18) nie weźmie udziału **Urbański**, ukarany w ostatnim meczu ubiegłorocznym rozgrywek z GKS w Katowicach.

W tej sytuacji trener Kobera ma do dyspozycji tylko 16 zawodników, którzy będą mogli wystąpić w sobotnio-niedzielnych spotkaniach z obrońcą wicemistrzowskiego tytułu Naprzodem. Jeśli dodamy jeszcze iż na 13 zaplanowanych meczów sparingowych ekaesiacy rozegrali tylko 4, trudno spodziewać się udanej inauguracji hokejowego sezonu przez łódzką drużynę. (w)

Siatkarskie ME

Polskie siatkarki zapewniły sobie awans do finału mistrzostw Europy, wygrywając w ostatnim meczu eliminacyjnym z zespołem Finlandii 3:0 (15:2, 15:1, 15:1).

Polscy siatkarze zakwalifikowali się do finałowej czwórki Mistrzostw Europy, wygrywając w ostatnim meczu eliminacyjnym z CSRS 3:1 (12:15, 15:7, 15:5, 15:3).

„Stomil" w służbie łódzkiego AKŻ

Prężnie działający łódzki Akademicki Klub Żeglarski AZS, którego członkowie legitymują się wieloma udanymi rejsami dalekomorskimi, wzbogacił się o nową wspaniałą jednostkę pływającą — pełnomorski jacht „Stomil". Jacht ten ma za sobą już morski chrzest, uczestnicząc pod dowództwem znanej żeglarki, kapitana Żeglugi Wielkiej — **Barbary Gajewskiej** z PŁ — gdzie pełnił rolę jednostki serwisowej w czasie niedawnych regat „Admirals Cup". Obecnie „Stomil" z łódzkimi żeglarzami na pokładzie pod wodzą kapitana **J. Kasprzaka** z AKŻ AZS odbywa drugi rejs na trasie Szczecin — Sztokholm — Szczecin. Jego powrót przewidziany jest do macierzystego portu w pierwszych dniach października.

Uroczyste podniesienie bandery AKŻ na „Stomilu" odbędzie się w niedzielę 9 października w przystani Jacht Klubu Szczecińskiego AZS. Na uroczystość wybiera się liczna delegacja łódzkich żeglarzy, członków AKŻ. **„Stomil" będzie jedną z większych i zarazem najnowocześniejszych jednostek spośród 6 jachtów wpisanych do rejestru łódzkiego klubu. Przeznaczony do regat i turystyki morskiej „Stomil"** ma długość 13 m, szerokość 4 m oraz wyporność 10,5 tony i powierzchnię żagli 100 m kw., może startować w regatach pełnomorskich w klasie I i II, systemu międzynarodowego IOR.

Podniesienie bandery AKŻ stanowi jeden ze sportowych akcentów tegorocznej inauguracji roku akademickiego żakowskiej braci naszego miasta. Jesteśmy pewni, że dysponując tak nowoczesną jednostką, żeglarze łódzcy wzbogacą rejestr dotychczasowych sukcesów po morzach całego świata. (w)

Zamieszanie w tenisowym światku

„Cudowna" rakieta W. Fischera

Sensacją tegorocznego sezonu tenisowego jest rakieta z podwójnym naciągiem patentu Wernera Fischera. Nowa rakieta stanowi prawdziwą rewolucję i porównywana jest, nie bez powodu, z takimi wynalazkami sportowymi jak tyczki ze szklanego włókna, metalowe narty, czy tartanowa bieżnia.

Fischer nie ma nic wspólnego ze znaną firmą — produkującą sprzęt narciarski. Z zawodu jest on ogrodnikiem, ma 37 lat i mieszka w Wilsburgu. Przed 6 laty wpadł on na pomysł, aby zakładać w swojej rakiecie naciąg inaczej niż to zwykło się robić dotychczas. Zamiast 10 strun poprzecznych założył on tylko pięć, natomiast struny biegnące wzdłuż rakiety zostały podwojone. Dzięki temu przy uderzeniu piłka ma zwiększoną rotację, co przypomina pingpongowy topspin. Naciąg jest bardzo miękki (obciążenie 10 kg). Dla porównania warto podać, że Argentyńczyk Vilas gra rakietą o naciągu ponad 25 kg. Fischer opatentował swój wynalazek a patent zakupiły już firmy amerykańskie. Otworzył on także niewielką fabrykę i produkuje 100 rakiet tygodniowo. Cena jednej rakiety — 150 marek.

Jego sprzętem zaczęto grać w turniejach w tym roku. Wyniki były zdumiewające. „Rakieta - materac" nazywają pogardliwie niektórzy tenisiści rakietę Fischera. Grają nimi przede wszystkim zawodniczki i zawodnicy miernej klasy, którzy dotychczas nie mieli większych sukcesów.

W kołach tenisowych toczą się dyskusje na temat tego wynalazku. Wielu działaczy i trenerów jest zdania, że rakieta powinna być zabroniona, zmienia ona bowiem charakter gry w tenisa, dając większe szanse zawodnikom miernym, dysponującym słabą techniką. Gra wolejowa, skróty, są raczej eliminowane. Do prezesa międzynarodowej federacji p. Chartiera (Francja) napływają pisma z żądaniami wprowadzenia zakazu. Wnioski takie napłynęły już z RFN i Szwajcarii.

Warto tu wspomnieć o przepisach tenisowych. Żaden z punktów regulaminu nie określa, jakim warunkom powinien odpowiadać naciąg. Tak więc dopóki międzynarodowa federacja tenisowa nie wprowadzi poprawek do regulaminu, nie ma podstaw prawnych, aby zakazać używania rakiet Fischera, tym bardziej nie mają do tego prawa związki krajowe. Tenisista rumuński Ion Tiriac gra np. rakietą o powierzchni znacznie większej niż rakiety używane tradycyjnie.

Międzynarodowa Federacja Tenisa przeprowadziła ankietę na temat rakiety Fischera. Jej wyniki podane zostaną na najbliższym posiedzeniu dyrektoriatu Federacji w Barcelonie. Przewiduje się, że wprowadzone zostaną poprawki do regulaminu, które zapobiegną dalszym protestom i bojkotom, jakie np. miały miejsce w tym roku podczas turnieju w RFN.

Międzynarodowe sukcesy łódzkich brydżystów

Ostatnio powróciła z Jugosławii i Włoch ekipa brydżystów polskich, członków pierwszo- i drugoligowego zespołu Chojeńskiego Klubu Sportowego, która uczestnicząc w wielkim międzynarodowym turnieju (tzw. kongresie brydżowym) w Puli zapisała na swym koncie duży sukces. Startując w silnej obsadzie międzynarodowej (w Puli zjawiły się pełne niemal reprezentacje z Węgier, Austrii, RFN) dwójka łodzian: **S. Zaręba i H. Niedźwiecki** zdobyła I miejsce, a w konkurencji drużynowej wraz z kolegami klubowymi (J. Leźnickim i Z. Radwańskim) ChKS wywalczył 4 pozycję.

Łodzianie wzięli także udział w kongresie brydżowym w Wenecji. W tej największej imprezie brydżystów naszego kontynentu (startowało 105 zespołów) zdobywając II miejsce, pozostawili poza sobą m. in. mistrzów olimpijskich i świata, doskonałych Włochów Garozzo i Beladonnę. Sukcesy, jakie odnieśli łodzianie w Puli i Wenecji sprawiły, że zaproponowano im udział w mistrzostwach świata w Las Vegas (USA).

Zwycięstwo koszykarek ŁKS

W drugim towarzyskim meczu rozegranym w hali przy al. Unii przygotowujące się do sezonu koszykarki ŁKS zrewanżowały się zespołowi gości za wtorkową porażkę, wygrywając wczoraj ze Spartakiem Moskwa 66:59 (31:34). Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyły: Gortat (16) i Janowska (13). Dla Spartaka — Sierowa (20) i Bojarkina (11). Łodzianki zagrały skuteczniej aniżeli w pierwszym meczu i tym samym odniosły sensacyjne zwycięstwo nad nie pokonanym dotychczas Spartakiem. (w)

Medal upamiętniający 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wybity z inicjatywy Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR.

CAF

Niespodzianka

Najtrwalsze są tzw. prowizorki — rzeczy planowane jako tymczasowe, np. różnego rodzaju baraki i drewniane zabudowania. Artykuł nasz traktować będzie też o prowizorce — przeznaczonej od lat do likwidacji bazie prefabrykatów, pracującej na technologii zwanej ŁSM. Technologii, przeżywającej ostatnio swój renesans.

ŁSM — skrót oznaczający: Łódzkie Sekcje Mieszkaniowe, to technologia budowy domów mieszkalnych, opracowana w Łodzi w 1965 roku, a więc w okresie, kiedy projektowano najtańsze mieszkania, siłą rzeczy — ciasne, o niskim standardzie.

Z czasem do projektu wprowadzono pewne zmiany — chodzi tu o balkony, właściwe oświetlenie klatek schodowych, trochę większe kuchnie, miejsca na szafy. I budowano!

Od roku 1970, kiedy na sprawy mieszkaniowe zaczęto patrzeć inaczej, sięgnięto w Łodzi po inne technologie, pozwalające na wznoszenie mieszkań większych, o lepszym standardzie. Przy tych mieszkaniach, np. typu „Szczecin" na Retkini, W-70 na Zgierskiej-Stefana, czy WK-70 na Widzewie — ŁSM był kopciuszkiem, ubogim krewnym. ŁSM postanowiono wówczas ze względów społecznych i technicznych zlikwidować. Niemniej, wobec braku odpowiedniego potencjału baz pracujących na innych — lepszych technologiach — system ŁSM był dalej wykorzystywany. Wiszący nad nim wyrok — zawieszano kilkakrotnie.

To prowizoryczne posługiwanie się ŁSM było powodem niewykorzystania m. in. propozycji mgr inż. arch. **Stefanii Stanisławskiej** (Miastoprojekt), która przed laty wystąpiła z projektem mieszkania „ŁSM-70", na podstawie którego wybudowano jeden prototypowy dom na Teofilowie.

Tymczasem nie obejrzeliśmy się. ŁSM zabudowano cały Teofilów, część Żubardzia i inne fragmenty Bałut — łącznie 110 tys. izb. Inż. Stanisławska nie zrezygnowała jednak z prób poprawienia ŁSM. Dlatego też z chwilą, kiedy postanowiono z tej technologii coś jednak zrobić, sprawę rozwiązała bardzo szybko. Nowy projekt na starej technologii — ŁSM-75 — powstał w ciągu zaledwie pół roku. Aktualnie na Teofilowie oraz przy ul. Lutomierskiej na Żubardziu stoją już pierwsze bloki, które tylko z zewnątrz przypominają stary ŁSM. Przy wykorzystaniu tych samych elementów, przy wprowadzeniu drobnych zmian, powstają mieszkania lepsze, o większej powierzchni. Dla przykładu: M-3 — ponad 44 m kw., M-4 — ponad 62 m kw. i M-6 (czteropokojowe) — ponad 75 m kw.

Oglądaliśmy te mieszkania na placu budowy. Pokoje są ustawne, przestronne, kuchnie większe niż w ŁSM starego typu. Trudno uwierzyć, że można było według starej technologii wybudować takie mieszkania. Inny jest także stosunek samych wykonawców do nowych mieszkań.

Pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Uprzemysłowionego, którzy domy wznoszą, pokazywali je z dumą, przytaczając przy tym pozytywne opinie lokatorów, zaglądających na plac budowy. Skoro jesteśmy przy opiniach, dorzućmy tutaj i taki szczegół: **po raz pierwszy inż. Stanisławskiej zdarzyło się otrzymać podziękowania od użytkowników mieszkań. Warto było upierać się 10 lat przy tej sprawie.**

Na zakończenie dodajmy, że ŁSM nie przestały być najtańszymi mieszkaniami w Łodzi, a może nawet w kraju. Obie bazy prefabrykatów kosztowały niewiele ponad 20 mln zł. Powstały wprawdzie ponad 15 lat temu, ale i tak ich cena jest śmiesznie niska w porównaniu do aktualnie budowanych fabryk domów. Prędzej czy później bazy te zostaną — choćby ze względu na brak części zamiennych — zlikwidowane. Dobrze jednak, że zanim to nastąpi, dadzą z siebie dobry produkt w postaci lepszego mieszkania.

A. Poniatowska

Jak to się robi?

PALLA STAWIA NA EKSPORT

Pabianickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Palla" specjalizują się w szyciu okryć dziewczęcych, są głównym ich producentem w branży. Jeszcze przed kilkoma laty było to przeciętne przedsiębiorstwo, nie wyróżniające się niczym szczególnym, bez wielkich osiągnięć i co tu dużo mówić — uznania wśród klientów. Dziś „Palla" to znany eksporter, producent atrakcyjnych płaszczyków i kurtek z najmodniejszych tkanin o najmodniejszym kroju — zdobywca nagród i wyróżnień w dziedzinie wzornictwa.

— Nie jesteśmy dużym zakładem — rozpoczyna rozmowę dyrektor **Mieczysław Popiński — i bardzo długo pozostawaliśmy w cieniu wielkich producentów odzieży. Szyliśmy głównie na rynek krajowy, nasz eksport stanowił niewiele ponad 10 procent produkcji. Przed czterema laty nadarzyła się okazja wyjścia z naszymi wyrobami, jak się to mówi — w świat. I nie zaprzepaściliśmy tej szansy. Aby sprostać nowym dla nas i trudnym zadaniom, musieliśmy poprawić wzornictwo i jakość naszych wyrobów. Kontakty z zagranicznymi kontrahentami rozszerzały się, nasi przedstawiciele zaczęli bywać w Paryżu przywożąc stamtąd nowe wzory i modele. W efekcie eskportujemy aktualnie połowę naszej produkcji, to jest rocznie około 256 tys. sztuk odzieży, przy czym wzory eksportowe trafiają również do sklepów w kraju. Po prostu przedłużamy serię, która idzie np. do Francji. Tak więc to, co noszą młode Francuzki, mogą też nosić i polskie dziewczyny.**

Tu do rozmowy włącza się dyrektor d/s produkcji **Anna Wróbel: — Przed dwoma laty wprowadziliśmy pewne zmiany technologiczne, które też wpłynęły na poprawę jakości naszych wyrobów. Dla przykładu: dawniej wszywaliśmy podszewkę w poszczególne elementy płaszcza czy kurtki, teraz najpierw szyjemy okrycie z tkaniny podstawowej, prasujemy je i dopiero wtedy wszywamy podszewkę. Poza tym zwiększyliśmy ilość asortymentów. I tak, jeśli w 1973 roku wprowadziliśmy do sprzedaży 30 nowych wzorów, to w roku bieżącym już 80. Inaczej mówiąc, preferujemy obecnie krótkie serie (4 do 7 tys. sztuk w co najmniej czterech wersjach kolorystycznych) podczas gdy kiedyś robiliśmy po 30 tys. sztuk jednego wzoru. Nie chcemy „mundurować" naszej młodzieży.** Obejrzałem kilka modeli płaszczyków dziewczęcych — wydały mi się bardzo atrakcyjne — szczególnie te, w których zastosowano łączenia wełny i elanobawełny z welwetem. Z nieukrywaną dumą pokazano mi też kurtki ze ścieralnego teksasu ocieplanego futerkiem.

Słuchając wyjaśnień i komentarzy, ciągle jeszcze wydawało mi się, że nie powiedzieliśmy wszystkiego, że to dopiero połowa odpowiedzi na postawione przeze mnie pytanie. Poruszyłem mianowicie sprawę kontaktu z handlem. Okazało się, że i na tym odcinku wiele zmieniło się na lepsze. W bieżącym roku wskaźnik reklamacji zza granicy wynosi zero — czyli że nie było ich w ogóle, zaś ilość reklamacji krajowych utrzymuje się poniżej normy. Nie to jednak chciałbym podkreślić, nowoczesne spojrzenie na kontakty z handlowcami. Otóż wprowadzono w „Palli" zasadę istnienia pewnego luzu produkcyjnego. Powód? Ot, choćby taki, że Domy Handlowe „Centrum" zamówiły tu ostatnio 10 tys. sztuk odzieży „w ciemno", czyli nie określając z góry wzoru i rodzaju tkaniny. Innymi słowy: najpierw zawarto umowę handlową, a dokładne dane o rodzaju produkcji ustalono tuż przed jej podjęciem. Pozwala to wprowadzać najnowsze wzory, szybko reagować na zmiany mody i oczekiwania klientek. Inicjatywa godna pochwały, a jednocześnie dowód zaufania handlowców dla producenta.

— A jak wygląda sytuacja „Palli" od drugiej strony, widziana nie zza dyrektorskiego biurka, lecz zza maszyny do szycia?

Pierwsze, co zwróciło moją uwagę po wejściu do hali produkcyjnej, to ciasnota. 3,5 metra kwadratowego na jednego pracownika. Praca w takich warunkach nie jest łatwa, toteż wszyscy z utęsknieniem czekają na nowy zakład, który jest już w budowie. Jak przewidują ostatnie ustalenia, przeprowadzka ma nastąpić wiosną 1980 roku.

Pytam o warunki pracy, kłopoty, nastroje.

JANINA OLCZYK: — W dużym stopniu mobilizuje nas eksport. Teraz, przy krótkich seriach, trzeba wykazać się większymi umiejętnościami. Co kilka dni następuje zmiana asortymentu, ale choć trudniej szyć — praca jest ciekawsza, no i satysfakcja, że robimy coraz ładniejsze rzeczy.

HALINA BARTOSZEK: — Najważniejsze, że w zakładzie panuje dobra atmosfera. W zasadzie nie mamy powodów do narzekania. Czekamy na nowy zakład, bo teraz strasznie tu ciasno, ale mimo to staramy się pracować jak najlepiej.

WOJCIECH KOBYLARCZYK (mistrz): **— Dzięki wprowadzeniu zmian technologicznych zmniejszyła się ilość poprawek, a dzięki temu wzrosła ilość i jakość. Niedługo wprowadzimy kompleksowy system sterowania jakością, co też z pewnością wpłynie na produkcję dodatnio. Staramy się ciągle ulepszać park maszynowy. To, co jeszcze nam dokucza, to zbyt krótkie prasownice. Dobre były przy modzie mini, bo można było jedną sztukę wyprasować od razu, teraz musimy prasować na dwa razy. Chciałbym też powiedzieć, że jesteśmy coraz bardziej zadowoleni z młodych pracownic, które przychodzą do nas ze szkoły zawodowej, będącej pod naszą opieką. Zasługa w tym MARIANA DROBCZYŃSKIEGO — kierownika warsztatów szkolnych.**

Opuszczałem pabianicką „Pallę" z wrażeniem, że zrobiono tu kawał dobrej roboty. Że udało się — jak powiedział dyrektor Popiński — „doszlusować" do najlepszych. Najważniejsze jest jednak to, że nie czekano z tym do chwili wybudowania nowego zakładu. Jeżeli takie tempo pozytywnych zmian będzie tu nadal utrzymywane, można mieć nadzieję, że wiele jeszcze dobrego usłyszymy o pabianickiej „odzieżówce" — szczególnie po przeniesieniu do nowych budynków. Oby tylko budowlani nie zawiedli...

PAWEŁ TOMASZEWSKI

Zofia Tarnowska

PIEKŁO USTOKROTNIONE

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi zakończyła kilka śledztw, prowadzonych przeciwko zbrodniarzom wojennym — żołnierzom hitlerowskiego Wehrmachtu, którego agresywny pochód przez nasze ziemie znaczony był morderstwami ludności cywilnej.

Trzy lata trwało śledztwo w sprawie zamordowania przez lotników hitlerowskich 32 osób w dniu 1 września 1939 r., które zginęły w wyniku zbombardowania szpitala w Wieluniu. Żmudną pracę przeprowadziła Delegatura Komisji w Wieluniu, ustalając fakty, które w pełni udokumentowano. Jest więc to wersja najbardziej oficjalna i w tej formie zostaje przekazana Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

* * *

Rano o godzinie 4.50 roku 1939 grupa nie rozpoznanych samolotów hitlerowskich przekroczyła granice Polski i skierowała się na Wieluń. Pierwsza bomba uderzyła w ogród szpitalny. Po jej wybuchu zawaliła się część budynku gospodarczego. Gruzy przywaliły pracownice kuchni, które od wczesnych godzin rannych przygotowywały śniadania dla 80 ciężko chorych pacjentów. (Kilka dni przed wybuchem wojny znajdowało się w nim 120 osób. Na polecenie dr L. Patryna — dyrektora szpitala — zwolniono znaczną ich część do domów 31 sierpnia, w obawie przed zbliżającą się wojną).

Kiedy spadła pierwsza bomba, Jan Soforek — dezynfektor, zaczął znosić chorych do umocnionych piwnic. Przede wszystkim tych, którzy byli po operacjach. Akcję ratunkową uniemożliwił drugi atak lotniczy. Bomby burzące i zapalające spadały na sam budynek szpitalny. Krzyki i jęki wypełniły zwalisko gruzów. Dr Patryn wraz z siostrami usiłował dotrzeć do wzywających pomocy. Gruzy usuwały się pod ich stopami, waląc się coraz bardziej. Przygniatały i miażdżyły wołających pomocy. Drugi budynek szpitalny, w którym był oddział położniczy, miał zerwany dach od podmuchu eksplodującej bomby. Położnice zerwały się z łóżek, pouciekały. Na oddziale zostało 10 noworodków (furmanka odesłano je do szpitala w Sieradzu).

Podczas nalotu lotnicy sprowadzili samoloty bardzo nisko i nie mieli absolutnie trudności z rozpoznaniem jaki obiekt bombardują. Co więcej, nie mogli nie zauważyć oznakowania szpitala: trzymetrowej średnicy białe koło na dachu, a w nim czerwony równoramienny krzyż. Znak taki wymalowano także na dachu oddziału zakaźnego.

Nalotu na „ufortyfikowany", według twierdzeń hitlerowców, Wieluń dokonał w pierwszej godzinie I dywizjon 76 pułku bombowców nurkowych, dowodzony przez kapitana pilota Waltera Sigela.

Zwierzchnikami jego byli: dowódca 2 pułku szkolnego płk Baier, dowódca lotnictwa do zadań specjalnych gen. mjr Wolfram von Richthofen oraz dowódca 4 floty powietrznej gen. lotn. Aleksander Lohr (dane z Wojskowego Instytutu Historycznego). Ponieważ pierwszy zmarł w sierpniu 1945 r., a Lohr został rozstrzelany w 1947 r z wyroku sądu jugosłowiańskiego za zbrodnie wojenne — śledztwo wobec nich zostało umorzone.

Wiadomo jednak, kto był jednym z uczestników bombardowania Wielunia: porucznik o nazwisku Scholle, dawny uczeń gimnazjum w Wieluniu. Został on wyrzucony ze szkoły średniej z Pabianic. Zamieszkał w bursie, którą opiekował się ks. Maksymilian Biukiewicz. Scholle sprawiał wiele kłopotów, opuszczał samowolnie bursę, przebywał nie wiadomo gdzie. Został wydalony i zamieszkał u p. Moszowej przy ul. Szpitalnej (dziś 1 Maja). Ukradł gospodyni aparat fotograficzny. Kiedy policja chciała go zatrzymać — uciekł z miasta i zniknął bez śladu. Po tym fakcie okazało się, że uczniowie w bursie żyli pod terrorem Schollego, uprawiającego hitlerowską propagandę.

Pojawił się w Wieluniu w lutym 1940. Zaczepił na ulicy mieszkańca tego miasta — Czesława Aulicha. Dziękował ironicznie za nauki w szkole i powiedział, że chociaż jej nie ukończył, to jest porucznikiem lotnictwa niemieckiego i latał nad Wieluniem 1 września 1939 r. Żałował, że jeden z jego kolegów (nazwisko nieznane) zburzył dom pp. S. (dom ten stał na placu Wolności naprzeciwko RKU).

Z zebranego materiału wynika, że Scholle był członkiem V kolumny, uczestniczył w bombardowaniu Wielunia i nikt inny tylko on — jak należy przyjąć — wskazywał najważniejsze punkty miasta jako cel do zniszczenia. Był przecież doskonale zorientowany w rozmieszczeniu głównych instytucji. Nie udało się ustalić miejsca zamieszkania Schollego, podobnie jak pozostałych uczestników bombardowania miasta, w którym w pierwszych godzinach wojny poniosło śmierć około tysiąca dwustu mieszkańców.

* * *

Do Centrali w Ludwigsburgu zostały przesłane przez Główną Komisję BZH w Polsce materiały śledztwa, prowadzonego przez Okręgową Komisję w Łodzi, dotyczącego zbrodni Wehrmachtu popełnionych w dniach 3 i 4 września 1939 r. w Kamieńsku, Barczkowicach, Ochocicach i Leonowie (obecnie województwo piotrkowskie). Zamordowano wówczas 28 okolicznych mieszkańców. Okoliczności ich śmierci opisało przesłuchiwanych w tej sprawie 26 świadków. Protokoły ich przesłuchań załączono wraz ze szkicami sytuacyjnymi miejsc zbrodni oraz dziesięcioma arkuszami dokumentacji fotograficznej. Oto jedna ze zbrodni:

W nocy z 3 na 4 września 1939 r. oddział Wojska Polskiego znajdujący się w pobliżu Kamieńska dokonał wypadu na stacjonującą w Kamieńsku jednostkę pancerną wojsk hitlerowskich. Wroga dywizja poniosła dotkliwe straty. W odwet za ten śmiały akt obrony żołnierze Wehrmachtu zabijali każdego napotkanego Polaka. Między innymi grupę kilkunastu mężczyzn przyprowadzili do miejscowej rzeźni i przy pomocy żelaznych pał, służących do uboju zwierząt, bestialsko ich zamordowali. Po opuszczeniu przez zbrodniarzy miejsca kaźni, do Kamieńska zaczęli wracać jego mieszkańcy. Widzieli na polach zwłoki pomordowanych, a w rzeźni znaleźli stos zmasakrowanych ciał ludzkich.

Oprócz grupowych aktów zbrodni, w dniach 3—4 września żołnierze Wehrmachtu dokonali kilku pojedynczych morderstw na mężczyznach przypadkowo spotkanych w okolicach Kamieńska. Mieszkaniec Barczkowic — Stanisław Bąkowicz został zamordowany na polu. Józefa Bakalarza z Leonowa wywołano z ziemianki. Gdy wychodził, zastrzelono go z broni maszynowej.

* * *

Następne śledztwo dotyczy morderstw popełnionych przez nieznanych żołnierzy Wehrmachtu z 19 Dywizji Piechoty (gen. por. Schwantes), wchodzącej w skład 11 K. A. (gen. art. Leeb) na 16 mieszkańcach Chabielic i sąsiadujących wsi (woj. piotrkowskie).

A oto bliższe okoliczności popełnienia morderstw w dniach 5—7 września:

☆ Po zajęciu Chabielic i okolicznych wsi, 5 września żołnierze Wehrmachtu wypędzili z domów na łąkę koło młyna Romana Zimowskiego, około 200 osób. Trzymali ich przez noc pod strażą. Następnego dnia wybrali czterech mężczyzn (nazwiska są znane), zaprowadzili ich do pobliskiego lasku olszynowego i zamordowali strzałami z karabinów. Ciała zagrzebali w płytkim wykopie.

☆ W tym czasie, kiedy ludzi spędzono na łąkę, żołnierze Wehrmachtu podpalili kościół w Chabielicach i organistówkę. Jednocześnie strzelano do budynków, w których znajdowali się ludzie. Świadek Bolesław Łużniak zeznał, że jego córka na moment wyszła z ukrycia i zbliżyła się do okna. Została śmiertelnie ugodzona kulą. Ojciec pochował ją dopiero po trzech dniach na cmentarzu w Chabielicach.

* * *

Ostatnie śledztwo dotyczy masowych morderstw popełnionych przez oddziały SS i Wehrmachtu 3 i 4 września w Złoczewie (woj. sieradzkie) na około 200 cywilnych mieszkańcach miasta i przebywających tam tzw. uciekinierach z innych miejscowości. W tych dniach działała w rejonach Złoczewa jednostka SS „Adolf Hitler" oraz oddziały 17 dywizji piechoty dowodzonej przez gen. mjr H. Locha. Należały one do 13 Korpusu Armijnego (dowódca gen. von Weichs) i wchodziły w skład 8 Armii, dowodzonej przez gen. J. Blaskowitza.

Mordercy przystąpili do palenia miasta i mordowania mieszkańców w nocy z 3 na 4 września. Działali z wyrachowaniem i systematycznością. Jedna grupa żołnierzy kolbami karabinów wybijała okna, druga podpalała dachy budynków, wrzucała granaty do mieszkań i strzelała do każdego, kto się im pokazał na oczy. Rannych brali za nogi i wrzucali do płonących domów...

Ze względu na to, że znaczną część ofiar mordercy wrzucali do płonących budynków oraz ze względu na fakt, że spośród uciekinierów zostały wymordowane całe rodziny, w zasadzie nie znane z nazwisk — zdołano zidentyfikować jedynie 72 osoby spośród zamordowanych.

* * *

Dziesiątki, setki nazwisk zamordowanych. Niesamowita litania ludzkich istnień — od półtorarocznych dzieci do prawie wiekowych starców — przerwanych męczeńską śmiercią.

Tysiące stron zeznań świadków, aktów zgonów, informacji, fotografii grobów, miejsc straceń, ruin domostw, okaleczonych miast i wsi, popalonych kościołów. Dokumentacja jest przeogromna, zawiera ciągle żywe i nigdy nie zapomniane dramaty tysięcy rodzin, którym okrucieństwo hitlerowskich żołnierzy zgotowało los straszny — niewiarygodne, ponad miarę ludzkich pojęć, ponad wyobraźnię o mitycznym obrazie piekła.

PO TROPACH LSKIEGO

O pracach Instytutu — opinie użytkowników

Nasze drogi do niedawna nie miały dobrej opinii. Przywarło nawet do nich określenie „polskie drogi" — jako symbol błotnistych, pełnych wybojów szlaków. A tu chwalą nasze drogi zmotoryzowani cudzoziemcy, przemierzający wzdłuż i wszerz Polskę. Owe zmiany na polskich drogach nastąpiły w powojennych latach — w okresie wielkiego rozwoju i jeszcze większych zadań polskiego drogownictwa.

Znany specjalista w tej dziedzinie, dyrektor Instytutu Dróg i Mostów, docent Andrzej Jareminiak określił następująco (na łamach „Przeglądu Komunikacyjnego") stan dróg w Polsce: średnio 45,6 km dróg twardych na 100 km kw. terenów pozamiejskich. Stan ten nie zadowala ani drogowców, ani użytkowników dróg. Chodzi bowiem o to, że drogi są rozmieszczone nierównomiernie; w rzeczywistości gęstość ich waha się od 67 km na 100 km kw. — do 33 km na 100 km kw. (najmniej dróg posiada Białostoczczyzna). Długość dróg państwowych, przystosowanych do ruchu samochodowego o nacisku 10 T/oś — wynosi 24.400 km, przy czym ilość ta musi być podwojona, aby sprostać potrzebom.

Nasz transport samochodowy w dużej mierze przechodzi na eksploatację ciężkich pojazdów. Często są one przeładowane ponad miarę, a więc niszczą nawierzchnię dróg. Poważnym problemem jest przepustowość dróg — przeprowadzone pomiary wykazały, że w latach siedemdziesiątych obciążenie ruchu wzrastało rocznie średnio o 10—12 proc., przy czym do głównych hamulców ruchu na drogach zalicza się jednopoziomowe skrzyżowania. Drogi są narażone na niszczenie przez eksploatację i przez niekorzystne warunki atmosferyczne — ileż kłopotów i szkód przyniosło drogowcom tegoroczne mokre lato! Tymczasem nakłady finansowe na utrzymanie dróg są w tym roku niższe od nakładów roku ubiegłego...

Ważnym zadaniem drogownictwa jest zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom dróg. Wpływa na to widoczność, oznakowanie, objazdy osiedli, zatoki przy przystankach autobusowych, jakość dróg, dwupoziomowe skrzyżowania na ruchliwych szlakach, odpowiednia szorstkość nawierzchni (właśnie ta ostatnia pozostawia wiele do życzenia — według opinii instytutu). Bezkolizyjność ruchu zapewnia około 720 skrzyżowań, m. in. z liniami kolejowymi — do 1980 roku trzeba zbudować jeszcze 220; trzeba też wyłączyć z ruchu lokalnego drogi ruchu szybkiego, z nową trasą Warszawa — Katowice na czele.

Wiodącą placówką naukową dla drogownictwa (zajmują się nim ponadto instytuty wyższych uczelni), jest właśnie Instytut Badawczy Dróg i Mostów Do zadań tej placówki należy prowadzenie badań naukowych, wykonywanie ekspertyz, konsultacje, wdrażanie do praktyki nowych rozwiązań, uczestnictwo w realizacji ważniejszych inwestycji drogowych i mostowych w kraju (instytut brał udział w budowie warszawskiej Trasy Łazienkowskiej, Trasy Starzyńskiego, Wisłostrady, Trasy Hetmańskiej w Poznaniu, Centralnej Magistrali Kolejowej, w rozwiązaniach Centrum Komunikacyjnego Krakowa, w fundamentowaniu przemysłowych obiektów Huty „Katowice"). Instytutowi zawdzięcza też swój rozwój wiele dróg lokalnych.

Poszukiwanie nowych materiałów i uzdatnianie ich dla potrzeb drogownictwa — to również jedno z zadań instytutu. Wykorzystuje w tym celu odpady przemysłowe — jak np. żużle z hałd, kruszywa, odpady poflotacyjne. Asfalty drogowe z rop parafinowych — to wynik współpracy instytutu z przemysłem — wyróżnione zespołową nagrodą państwową, poważnie poprawiły nawierzchnię szos. Nowe, twardsze odmiany asfaltów, podniosły trwałość nawierzchni.

Wyniki badań w zakresie geotechniki doprowadziły do upowszechnienia metod budowy dróg z gruntów miejscowych — wzmacnianych cementem i wapnem; metoda wykonywania podbudowy drogowej z udziałem popiołów z węgla brunatnego Elektrowni Konin przyniosła korzyści drogownictwu, ochronie środowiska i energetyce.

Wszystkich metod i wdrożeń, które w ciągu 22 lat istnienia zapisał na swoje konto instytut, oczywiście nie sposób wymienić. Zwiększa trwałość nawierzchni dróg i polepsza eksploatację, wprowadza nowe rodzaje nawierzchni, doskonali maszyny i dostosowuje do nowoczesnych technik drogowych, konstruuje we własnym zakresie niektóre elementy maszyn, ocenia wytwarzane przez przemysł maszyny drogowe. Instytut — jak jego nazwa wskazuje — zajmuje się również mostami. W tej dziedzinie konsultuje budowę i bada czynne mosty, przy czym prace instytutu w dziedzinie konstrukcji i metod budowy podpór mostów i wiaduktów na kolejowych szlakach ograniczają zakłócenia ruchu i przynoszą milionowe oszczędności. Prace w zakresie fundamentowania ustawiły polską inżynierię w światowej czołówce. Instytut opracował podstawy ocen efektywności ekonomicznej inwestycji drogowych i mostowych oraz prognozy natężenia ruchu drogowego w regionach, w zależności od warunków demograficznych i gospodarczych.

Już tych kilka przykładów, wziętych z bardzo obszernej serii, świadczy o roli, jaką odgrywa instytut w gospodarce. W ośrodku warszawskim i w filiach zatrudnia łącznie 220 osób — w tym 3 profesorów i 7 docentów. Kadry te są zbyt szczupłe dla zaspokojenia potrzeb instytutu — zwłaszcza w zakresie badań naukowych. Prace utrudnia mu brak własnego zakładu doświadczalnego, ma trudności przy wymianie przestarzałej aparatury, przydałyby się własne warsztaty, wykonujące prototypy aparatów i urządzeń.

Cel działalności tej placówki jest nam wszystkim bliski. Jesteśmy narodem ruchliwym, podróżującym, motoryzujemy się.

Współpraca historyków Października

60

Na pytania odpowiada przewodniczący Problemowej Komisji wielostronnej współpracy akademii nauk krajów socjalistycznych, Bohater Pracy Socjalistycznej, laureat Nagrody Leninowskiej I Państwowej, akademik I. MINC.

— Czym zajmuje się komisja, którą kierujecie?

— Sama jej nazwa: „Historia Wielkiego Października i następnych rewolucji socjalistycznych" w ogólnych zarysach określa przedmiot badań. Komisja jest międzynarodowa. W jej pracach uczestniczą naukowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Należy jeszcze dodać Jugosławię i Wietnam, które to kraje również biorą udział w organizowanych przez komisję przedsięwzięciach. Głównym zadaniem Problemowej Komisji jest koordynowanie współpracy historyków krajów socjalistycznych

— Co spowodowało potrzebę takiej koncentracji sił, stworzenia tak potężnego potencjału twórczego?

— Krótko mówiąc, przedmiot badań. W październiku 1917 r. proletariat Rosji ujął władzę w swoje ręce. Na 1/6 kuli ziemskiej powstało pierwsze w historii ludzkości państwo ludzi pracy, wolne od wszelkich form wyzysku. Samo życie przekreśliło mit o wiecznym trwaniu kapitalizmu, jako jedynym możliwym ustroju społecznym. Od października 1917 r. prezentuje się światu nowa epoka — epoka gruntownych przeobrażeń społecznych. Życie przekreśliło również inny mit burżuazyjnych ideologów — mit o lokalnym, „czysto rosyjskim" charakterze Rewolucji Październikowej. Pod względem znaczenia i wpływu na rozwój świata, wydarzenia październikowe w Rosji nie mają odpowiednika w naszym stuleciu. Zmuszeni są to dziś przyznać nawet liczni uczeni burżuazyjni.

Zmiany nastąpiły tak ogromne, że dzisiejsze oblicze świata trudno nawet porównywać z okresem — powiedzmy — sprzed 30, czy 40 lat. A przecież początek tym przemianom dał Październik. W minionych dziesięcioleciach ukształtował się dynamiczny światowy system socjalistyczny; rozpadł się, uważany za niezachwiany, system kolonialny; aktywizuje się walka pracujących o swoje prawa w świecie kapitału. Coraz większe rozmiary przybiera rewolucyjno-demokratyczny ruch antyimperialistyczny.

— Kiedy rozpoczęła prace komisja i czego dotychczas dokonała?

— Wspólne badania rozpoczęliśmy w 1962 roku, a w następnym roku formalnie powołano Problemową Komisję. Na przestrzeni minionych lat przeprowadziliśmy dziewięć dużych spotkań naukowych z udziałem wszystkich członków komisji. Prócz tego odbyło się mnóstwo konferencji, sympozjów i innych spotkań. W wielu z nich uczestniczą naukowcy nie tylko z krajów socjalistycznych, ale również kapitalistycznych i rozwijających się.

Problemowa Komisja publikuje materiały ze wspólnych konferencji, sympozjów i spotkań. Szczególnie bogaty w wydawnictwa był rok 1967. W tym jubileuszowym roku 50-lecia Października ukazało się wiele prac, zarówno w ZSRR, jak i we wszystkich krajach socjalistycznych. Uczestnicy Problemowej Komisji wykonali dużą pracę, wydając swoje narodowe katalogi literatury, poświęconej Rewolucji Październikowej. Szereg wydawnictw ukazuje się także na zasadach współpracy dwustronnej.

Ma również Problemowa Komisja swoje wydawnictwo periodyczne. Jest nim biuletyn informacyjny, wydawany od 1971 r. w Moskwie, w języku rosyjskim. Ukazują się w nim podsumowania naszych prac, artykuły omawiające wspólne badania, recenzje, przeglądy literatury.

— Może przykładowo niektóre kierunki badań, jakimi zajmuje się komisja.

— Wachlarz ich jest bardzo szeroki, wymienię więc tylko tematy niektórych międzynarodowych konferencji i sympozjów z ostatnich lat: „Wielki Październik, a rewolucje lat czterdziestych w krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej" (1973), „Niekapitalistyczna droga rozwoju, a współczesność" (1974), „Międzynarodowe znaczenie Rewolucji Październikowej i jej odbicie we współczesnej historiografii" (1976). Dodam, że krąg zainteresowań tematycznych Problemowej Komisji nie jest zamknięty, lecz stale wzbogacany i urozmaicany. Samo życie wnosi nowe kierunki i wątki badań. Komisja jest organizmem żywym i dynamicznym. Pogłębianie kontaktów naukowych i specjalizacja — to główne tendencje w jej rozwoju.

— W związku z tym zmieniają się zapewne również formy współpracy?

— Przez pierwsze kilka lat poszukiwaliśmy najlepszych form i dróg wspólnej pracy, kształtowaliśmy mechanizmy kontaktów naukowych. Ale już na swoim trzecim posiedzeniu (Leningrad, 1969), Problemowa Komisja precyzyjnie określiła główne kierunki wspólnych badań od początku lat siedemdziesiątych, wytyczyła podział sił i obowiązków. Opracowaliśmy plan twórczej pracy, który od 1971 r. przyjmowany jest na 5 lat. Kraje członkowskie utworzyły swoje narodowe grupy, na czele których stoją wybitni uczeni. Wytyczony program realizują wszystkie grupy, przy czym każda z nich koordynuje prace w zakresie określonego tematu.

Nowa forma współpracy daje dobre wyniki. W 1977 r. w ZSRR, Polsce, Czechosłowacji, Mongolii i Rumunii ukażą się międzynarodowe zbiory artykułów. Kontakty między naukowcami stale się zacieśniają, a międzynarodowa wymiana informacji przebiega coraz sprawniej. Do największych międzynarodowych przedsięwzięć Problemowej Komisji w ostatnich latach należały konferencje naukowe w Tbilisi i Łodzi (1975).

— Jak uczci Problemowa Komisja obecny jubileuszowy rok 60-lecia Rewolucji Październikowej?

— Program jest bogaty. Stolica Kraju Rad wybrana została na miejsce jubileuszowego X spotkania komisji. Tu również odbyła się niedawno konferencja, w której uczestniczyli nasi koledzy ze wszystkich krajów socjalistycznych. Naukowe konferencje, poświęcone 60-leciu Października, organizują także Polska, NRD, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Mongolia. Rok ten będzie również obfitować w różne publikacje — monografie, zbiory, książki, albumy itd. — poświęcone różnym aspektom historii Października, tego najważniejszego wydarzenia XX wieku.

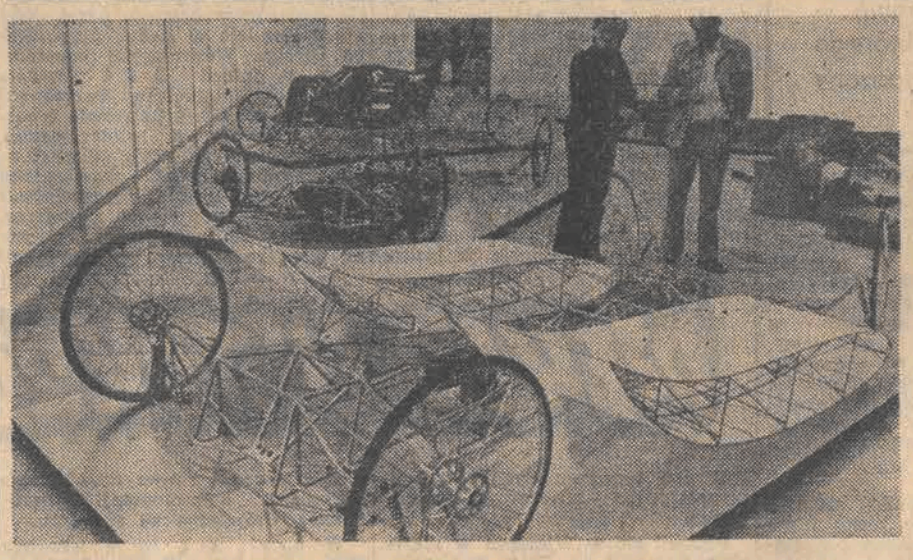

Te dziwaczne wehikuły — eksponaty na światowej wystawie sztuki „Documenta-77" w Kassel — są dziełem Amerykanina Don Pottsa.

Nowości światowej techniki

Słońce w służbie łączności

Do znanych już możliwości wykorzystania energii słonecznej przybyła rzecz nowa — zasilanie systemu łączności telefonicznej i telewizyjnej. Pracuje nad tym w Australii firma Telecom, realizująca projekt połączenia dwóch miejscowości Terytorium Północnego: Tennant Creek i Alice Springs. Na 580-kilometrowej trasie zainstalowanych zostanie szereg stacji przekaźnikowych o pojemności łączy równoważnej około 1000 kanałów telefonicznych. Na dachu każdej takiej stacji umieszczone będą 24 krzemowe ogniwa, dostarczające w warunkach optymalnych moc 650 W. Energia z ogniw magazynowana będzie w 33 bateriach, zapewniających ciągłość pracy stacji w nocy i w czasie słabszego nasłonecznienia. Przewiduje się, że nowy system wykorzystania energii słonecznej ukończony zostanie w roku 1979.

Aparat do elektronarkozy

Specjaliści radzieccy opracowali niezwykle interesujące urządzenie elektromedyczne, nazwa „Elektronarkon — 1". Za pomocą tego aparatu prowadzi się elektronarkozę na zasadzie działania na centralny układ nerwowy prądami impulsowymi, doprowadzanymi do organizmu pacjenta za pośrednictwem elektrod, umieszczonych w okolicy głowy i szyi. Lista możliwości stosowania „Elektronarkona — 1" ulega stale rozszerzaniu, przykładowo warto podać takie, jak zastosowanie do znieczulania i regulacji akcji porodowej, czy w chirurgii ginekologicznej.

Laser kontroluje jakość

Wysokowydajne urządzenie laserowe do kontroli jakości różnych materiałów, wykonanych w formie arkuszy, opracowano w USA. Laser helowo-neonowy pomaga w wykryciu wad i usterek papieru i folii przy przesuwaniu się arkusza z prędkością dochodzącą do 25 metrów na sekundę. Strumień światła laserowego jest odchylany przez specjalne lustro o 12 płaszczyznach, obracające się ze stałą prędkością, tak, że pada on na sprawdzany arkusz. Odbitą od arkusza część światła przechwytują fotowzmacniacze; rozproszenie, intensywność, amplituda i częstotliwość sygnału powstającego w fotowzmacniaczach charakteryzują wielkość i kształt defektu materiału. Każda wada może być zarejestrowana poprzez automatyczne zaznaczenie arkusza usterkowego i przy określeniu liczby defektów z podziałem na grupy wymiarowe.

Zbiorniki w soli

Wielkie zbiorniki na ropę naftową są drogie zajmują dużo miejsca, a przy tym nie dodają uroku krajobrazowi. Wychodząc z tych przesłanek, naukowcy z RFN postanowili zlokalizować magazyny ropy pod ziemią. Wybór padł na rozległe pokłady soli, która nie przepuszcza ropy i jej produktów oraz nie wchodzi z nimi w żadne reakcje chemiczne. Dziesięć takich zbiorników zbudowano już w pobliżu Wilhelmshaven. Nad ziemią „wystaje" jedynie instalacja rur, służąca do napełniania i opróżniania podziemnych komór. Koszt podziemnych zbiorników okazał się dużo niższy niż przy budowie zbiorników stalowych.

Tajemnica piastowskiego statku

Wrak starego statku, odkryty na dnie Zatoki Gdańskiej, wciąż interesuje archeologów podwodnych. Pod patronatem Muzeum Morskiego w Gdańsku penetrują wnętrze statku, który w swoją ostatnią podróż zabrał przeróżne towary. Przy pomocy Politechniki Śląskiej, specjalizującej się w ustalaniu wieku metali w drodze badań izotopowych, obliczono, że statek pochodzi z XIV wieku. Wydobyto z niego plastry miedzi i żelazne pręty.

Odkrycie wzbogaciło skąpe przekazy o statkach z tego okresu (tylko trzy jednostki znaleziono w Europie) — z nich — tylko statek gdański zatonął naładowany towarami. Ekspedycje na dno Zatoki Gdańskiej wydobywają szczątki drewnianych konstrukcji, poszycia kadłuba, próbki towarów — poza miedzią i żelazem statek wiózł wosk i dziegieć.

Przyczyny tragedii, która przed kilkuset laty rozegrała się na wodach zatoki, prawdopodobnie nie uda się wyjaśnić. Ale to, co obecnie oddaje Bałtyk, wzbogaca naszą wiedzę o żegludze i morskim handlu w czasach piastowskich.

Archeologia w ochronie środowiska

Zakład Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego od szeregu lat prowadzi rozległe wykopaliska w rejonach Kaszub i Wybrzeża. Kierownik, doc. dr Jerzy KMIECIŃSKI wypowiada się o aktualnych problemach rozwoju nauki o pradziejach.

— Archeologia może spełnić dużą rolę w ratowaniu oblicza świata. Sądzę, iż dotąd, szczególnie przy ustalaniu przyczyn współczesnego stanu środowiska i jego zagrożeń, nie zwrócono dostatecznej uwagi na pomoc, jaką może przynieść właśnie ta dyscyplina wiedzy. Archeologia bowiem — to nauka pomocnicza biologii, geologii oraz wielu innych dziedzin.

Krajobraz wyzwala uczuciowy czynnik przywiązania. Stąd jego humanistyczne znaczenie. Sedno rzeczy w tym, że niezwykle szybkie tempo rozbudowy miast i osiedli, rozwój komunikacji, zmieniają krajobraz. Zubaża go zacieranie przepięknych sylwetek grodów, które od średniowiecza kształtowały widzenie pejzażu ojczystego wielu pokoleń. W dziedzinie ochrony elementów naturalnych i kulturowych w krajobrazie dużo w Polsce zrobiono, lecz zagrożenie jest nadal bardzo poważne. Istnieją różne koncepcje działań zabezpieczających. Moim zdaniem najwłaściwsze jest działanie takie, które przy zachowaniu tego, co cenne i wartościowe, nie hamuje drogi do nowoczesności i dynamicznego rozwoju. Procesu cywilizacji nie można zatrzymać, należy natomiast nim odpowiednio sterować i świadomie go kształtować. Szansa takiego oddziaływania również ze strony archeologii jest u nas możliwa w ramach gospodarki planowej.

Archeologia miast, która w Polsce spełniła funkcję integrującą wiele dyscyplin naukowych w trakcie szeroko zakrojonych badań nad genezą i rozwojem piastowskich grodów, może odegrać istotną rolę, jeżeli w sposób instytucjonalny jej przedstawiciele będą mieli zapewniony wpływ na doradztwo oraz udział w opracowaniach diagnostycznych i programowych o charakterze wdrożeniowym. Odnosi się to do możliwości opracowań rozwoju struktur przestrzennych, żeby lepiej harmonizować nowe elementy z substancjami zabytkowymi i przyrodniczymi.

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Przed 60 rocznicą Rewolucji Październikowej

Artyści plastycy przygotowują dekoracje

Pod kierownictwem prof. ZDZISŁAWA GŁOWACKIEGO z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, od kilku już miesięcy pracuje 20-osobowy sztab artystyczno-plastyczny, przygotowujący dekoracje Łodzi i miast woj. miejskiego łódzkiego dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Głównym założeniem politycznej propagandy wizualnej jest przypomnienie historii Rewolucji Październikowej oraz przedstawienie ludzi, którzy ją tworzyli. Wśród nich nie brakowało także Polaków.

Ukończono już portrety przywódców ruchu robotniczego i uczestników walk rewolucyjnych oraz dowódców Armii Radzieckiej w czasie II wojny światowej. Idee Rewolucji Październikowej powiązano ze współczesnością — latami walk z najeźdźcą hitlerowskim, w czasie których obok żołnierzy radzieckich brali także udział w wyzwoleniu naszego kraju żołnierze polscy. Wśród elementów dekoracyjnych znajdzie się też około 20 portretów łodzian, którzy brali udział w Rewolucji Październikowej. Zarówno te portrety jak i reprodukcje fotokopii oryginalnych dokumentów z czasów rewolucji oraz reprodukcji fotograficznych malarstwa ideowego, a także plakaty będą dekorowały Łódź i miasta województwa do stycznia przyszłego roku. (j. kr.)

SESJA RADY NARODOWEJ MIASTA ŁODZI

Budownictwo mieszkaniowe w bieżącej pięciolatce

O sprawie najwyższej rangi, — czyli o budownictwie mieszkaniowym mówiono na wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Łodzi. Przewodniczył jej I sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — B. Koperski. Wprowadzenia do dyskusji dokonał wiceprezydent m. Łodzi — J. Niewiadomski.

W ubiegłej pięciolatce w naszym województwie, wybudowano 55 tys. mieszkań. Obecna zakończy się przekazaniem 64 tysięcy, z czego 12.200 oddano w 1976, a w roku bieżącym do tej pory 5.400. Koniec roku będzie ciężki i jak zaznaczył wiceprezydent rok 1977 był trudny nie tylko dla rolnictwa, ale także i dla budownictwa. Trzeba budowlanym pomóc. Władze liczą nie tylko na zakłady pracy (wykończenie mieszkań), ale także i na przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego.

Mówca wymienił wszystkie momenty utrudniające kompleksowość oddawania osiedli, podkreślając szczególnie niedobór potencjału inżynieryjnego koniecznego do uzbrajania terenów. Mówił o konieczności poprawy dyscypliny w budownictwie, lepszej gospodarki sprzętem, zaostrzeniu kryteriów odbiorów mieszkań.

W dyskusji głos zabierało 17 radnych. **Radna A. Giełżak** podkreślając lepszą funkcję mieszkań widzi przyczynę usterek w trudnościach budowlanych (materiały, opóźnienia w uzbrojeniu), ale także i w niestaranności wykonawstwa, na którą wpływa pośpiech. Przestrzega ona także przed nadmiernym dogęszczaniem osiedli kosztem ośrodków rekreacyjnych.

Ten moment przewijał się także w innych wypowiedziach. J. Wojdala mówił o lokatorach, którzy sami pragną wykończyć swoje mieszkanie i czynią to zrywając podłogi tynki, itp. Czy nie można by sprawy tej uzgodnić wcześniej? **Cz. Głąbski** podkreślił konieczność wykonania zadań, mówiąc przy tym o trudnościach w postaci braku mocy uzbrojeniowej i deficycie w zatrudnieniu a także i o konieczności uzupełnienia sprzętu budowlanego.

J. Więckowski zaznaczył, że mieszkań potrzeba więcej, aniżeli wykazują to sprawozdania i że samo mieszkanie o szczęściu nie decyduje — stąd konieczność ostrzejszego postawienia sprawy budownictwa towarzyszącego. Trudno — zdaniem mówcy — mówić o wykonywaniu przez budowlanych obowiązków, jeśli nie posiadają ku temu wszelkich warunków, na czym cierpi rytmika pracy.

Z. Błaszczak mówił o konieczności rozwijania wszelkich form pomocy dla budownictwa. Z. Lewandowski zaproponował m. in. sprzedawanie uszkodzonych prefabrykatów i sprzętu tym, którzy chcą budować indywidualnie, co pomogłoby w rozwoju budownictwa indywidualnego. Skoro jesteśmy przy tym temacie podkreślmy głos **S. Żałobnego** o konieczności zmian kredytowania budownictwa jednorodzinnego przez banki. Dotychczasowe formy nie sprzyjają inicjatywom w tym kierunku.

Poseł na Sejm — B. Kardaszewski — mówił o zapóźnieniu resortu budownictwa w postępie technicznym i ujemnym wpływie tego zjawiska na jakość. Nikt budownictwa nie rozlicza za jakość architektoniczną, biura projektów w wypadku Łodzi podlegają budownictwu, stąd minimalny wpływ architektów na architekturę, a szkoda bo zdaniem mówcy — **o jakości powinien decydować umysł projektanta i ręka wykonawcy. Jeśli nastąpiło rozdzielenie pojęcia ilości od jakości to przede wszystkim w budownictwie mieszkaniowym.** Sprawa jest trudna do nadrobienia wobec faktu, że ponad 70 proc. materiałów potrzebnych na budowie pochodzi spoza resortu budownictwa.

Roman Mospinek — dyr. ŁZB, podziękował za wysoką ocenę wysiłków budowlanych i za pomoc władz okazaną w realizacji zadań. Zjednoczenie dążyć będzie do wykonania planów poprawiając jakość mieszkań. W przyszłym roku budować się będzie prawie wyłącznie mieszkania o takim normatywie jak na Widzewie a więc największym z możliwych. Mówił także o niedostatecznym włączeniu się przemysłu lekkiego i maszynowego do zadań budownictwa mieszkaniowego. **Radni: T. Dobrowolski, J. Karpowicz i A. Żaczkiewicz** — mówili o problemach samorządów mieszkańców w osiedlach oddanych niekompleksowo.

I sekretarz KŁ PZPR, przew. Rady Narodowej **B. Koperski wyraził uznanie dla wnikliwego, obiektywnego i krytycznego spojrzenia radnych na sprawy budownictwa mieszkaniowego. W imieniu radnych zaproponował przyjęcie informacji o rozwoju naszego budownictwa, akceptując wnioski zawarte w materiałach na sesję i wypowiedziach radnych, jednocześnie zobowiązując prezydenta m. Łodzi do realizacji wniosków dotyczących poprawy rytmiczności prac budowlanych, jakości i kompleksowości oddania osiedli.**

Na sesji omówiono także informację o realizacji uchwały RN w sprawie prawidłowej gospodarki mieszkaniowej. Podjęto także uchwałę w sprawie nadania nazw kilku ulicom. (AP)

33 rocznica powstania uczelni kształcącej oficerów politycznych

Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi obchodziło 33 rocznicę swego powstania. Ta partyjna uczelnia, kształcąca oficerów politycznych, jest od 33 lat silnie związana z Łodzią i utrzymuje żywy kontakt z wieloma zakładami pracy i szkołami. Do nich należą m. in. ZPB im. Marchlewskiego, WZPB „1 Maja", ZPB im. Dzierżyńskiego, „Elta", „Dywilan" i wiele innych. W ciągu minionych 33 lat mury tej uczelni opuściło kilka tysięcy absolwentów.

Z okazji tego święta odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli przedstawiciele łódzkich zakładów pracy i instytucji współpracujących z tą uczelnią.

Referat okolicznościowy o historii i tradycji uczelni wygłosił płk mgr **Marian Anysz.** Temu samemu tematowi poświęcona była część artystyczna przygotowana przez podchorążych Szkoły Oficerów Rezerwy pod kierunkiem podchorążego **L. Majrana.**

Również z okazji 33-lecia na placu apelowym CSOP im. L. Waryńskiego odbyła się uroczysta zbiórka. Po przemówieniu komendanta tej partyjnej uczelni — płk dr Władysław Honkisza, odczytano rozkaz o wyróżnieniach. Podchorążowie dla podkreślenia swoich związków z Łodzią, zadeklarowali wpłatę 10 tys. zł na książeczkę mieszkaniową dla wychowanki Domu Dziecka oraz oddanie honorowo 13 litrów krwi.

pchor. PIOTR DUDKIEWICZ

Z korzyścią dla działkowiczów

Korekta linii tramwajowej

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy o zaplanowaniu przebiegu linii tramwajowej do nowo budowanej zajezdni przy ul. Telefonicznej, przez znajdujące się tam ogrody działkowe. Apelowaliśmy w tym miejscu do głównego architekta Łodzi, o dokonanie niezbędnej korekty, zgodnej z interesami działkowiczów.

Jak nas poinformował dyr. Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska mgr inż. arch. **Jerzy Sadowski,** zaraz po naszym artykule dokonano wizji lokalnej przyszłego terenu budowy zajezdni. W jej to wyniku postanowiono dokonać pewnej korekty planu budowy torów tramwajowych, z korzyścią dla właścicieli ogrodów działkowych. Tory te przesunięto po prostu bardziej na południe, dzięki czemu uratowano przed likwidacją około 20 działek. Próbowano także dokonać takiego przesunięcia w stronę wschodnią. Niestety, na przeszkodzie stanęło tu 8 domków jednorodzinnych przy ul. Czorsztyńskiej. W tej sytuacji 12—13 działek położonych od strony wschodniej ogrodu będzie musiało być zlikwidowanych.

Jest to oczywiście kompromisowe załatwienie sprawy, niemniej jednak Urząd Miasta zrobił wszystko, by przy budowie tej gigantycznej inwestycji, która rozpocznie się już w przyszłym roku, jak najmniej naruszyć interesy obywateli. Więcej już nie można było zrobić. Teraz od dobrej woli Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych zależeć będzie, czy posiadacze likwidowanych działek będą mieli możliwość w innym miejscu kontynuować swoje pożyteczne zajęcie. M. St.

W kilku zdaniach

◆ Dziś, o godz. 18, w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10) odbędzie się odczyt mgr Janusza Głowackiego pt. „Włodzimierz Majakowski — artysta rewolucji".

◆ Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łodzi zawiadamia, że 24 września br. została czasowo unieruchomiona ze względu na antysanitarny stan pomieszczeń, kawiarnia „Szarotka" w Łodzi przy ul. M. Fornalskiej 59.

◆ Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Polesie, al. 1 Maja 87 dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na kursie dziewiarstwa ręcznego. Zapisy i informacje: sekretariat DDK, pokój nr 8, w godz. 9—18, tel. 208-21.

◆ Centrum Kultury Budowlanych przy ŁPUSB, ul. Piotrkowska 232 organizuje, począwszy od 3 października br. (poniedziałek), kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia. Zapisy przyjmuje sekretariat Centrum codziennie prócz sobót, w godz. 9—16, tel. 665-51.

◆ Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Bałuty, ul. Żubardzka 3, ogłasza nabór kandydatów do zespołów amatorskich: Teatru „44" grupy tańca nowoczesnego, grupy wokalnej. Zgłoszenia kandydatów codziennie w godz. 14—21 w sekretariacie DDK lub telefonicznie 51-67-47, 51-15-99.

◆ Zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Oddział Łódź-Śródmieście, serdecznie zaprasza na spotkanie organizowane z okazji tradycyjnych „Dni Seniora" — 3 października (poniedziałek) o godz. 14. w sali kinowej Domu Kultury Milicjanta, ul. Nawrot 27.

Część łupów odzyskano

zatrzymując szajkę włamywaczy

Groźną szajkę włamywaczy mieszkaniowych zatrzymano w rezultacie działań KDMO-Bałuty. Była to grupa przestępcza, składająca się z siedmiu osób w wieku od 18 do 21 lat. Jej prowodyrzy byli już karani. Wśród aresztowanych są trzy dziewczyny, które spełniały funkcje obserwatorów.

W toku postępowania dochodzeniowo-śledczego ustalono, że szajka dokonała w lipcu włamania do prywatnego mieszkania, zabierając kożuchy i płaszcze skórzane o łącznej wartości co najmniej 45 tys. zł. Następnego włamania przestępcy dokonali 29 sierpnia rabując z prywatnego mieszkania złote pierścionki i inną biżuterię o łącznej wartości 31 tys. zł.

W obu przypadkach włamań dokonali oni do mieszkań na pierwszym piętrze w nowych blokach. Do wnątrz dostawali się po wybiciu szyby w oknie balkonowym, a wychodzili otwierając sobie drzwi na klatkę schodową.

Część łupów zdołano odzyskać i zwrócono prawowitym właścicielom. Szajka planowała dokonanie następnych włamań mieszkaniowych. Zamierzenia te skutecznie zostały udaremnione. (kt)

W NASZYM REFLEKTORZE

ROM nr 5 wyjaśnia

Przed kilkoma dniami krytykowaliśmy w tym miejscu pracę ROM nr 5 przy ul. Tybury 7, gdzie — zdaniem naszej Czytelniczki — niewłaściwie traktuje się rencistów i emerytów, przychodzących po bony na cukier.

Jak zapewnia nas kierownictwo ROM nr 5, nie jest to zgodne z prawdą. Bilety na cukier wydaje codziennie pracownik zatrudniony na pół etatu, a o godzinach wydawania bonów informują stosowne wywieszki. Opisane natomiast przez nas fakty — zdaniem kierownictwa ROM — podała osoba, która zgłosiła się pół godziny po zamknięciu okienka.

Zamieszczamy to wyjaśnienie z przekonaniem, że rzeczywiście ludzie starsi są we wszelkiego rodzaju instytucjach traktowani z należnym sobie szacunkiem. Chociaż... R.

Dialog

Chcieliśmy wczoraj umyć samochód w myjni przy ul. Glinianej 5/7. Nauczeni jednak smutnym doświadczeniem i znając metody pracy tej placówki, połączyliśmy się telefonicznie z tamtejszą Stacją Obsługi Samochodów.

— Czy mogę umyć samochód?

— Nie.

— Dlaczego?

— Bo nie mamy czym.

— Aha, awaria sieci wodociągowej?

— Nie.

— Więc co?

— Nie dowieźli szamponu. My jesteśmy instytucją państwową i nie możemy wyjść sobie do kiosku i kupić szamponu.

Informujemy, że jest to stacja spółdzielcza i że ma podobno świadczyć usługi dla ludności. Jak świadczy, widać na powyższym przykładzie. R.

Czyje to pakamery?

Na ul. Chochoła 14 od dwóch lat stoją bezużytecznie dwie duże pakamery. Są one pozostałością po pracach naprawczych instalacji elektrycznej, które zakończono właśnie 2 lata temu.

Właściciel proszony jest o zabranie sprzętu. Chyba jeszcze doszczętnie nie jest on zniszczony. R.

Czekanie na hydraulika

Dwa tygodnie czeka na przyjście hydraulika mieszkanka posesji przy ul. Narutowicza 75 b. Kilkakrotny termin wizyty fachowca, ustalony z dwoma osobami odpowiedzialnymi za to w ROM nr 9 przy ul. Armii Ludowej 23, był jednostronnie niedotrzymywany, oczywiście przez hydraulika. Druga zaś strona, czyli lokator — jak to już, niestety, zwykle bywa — zwalniała się z pracy, licząc w swej naiwności, że może wreszcie ktoś się zjawi.

Jak do tej pory czeka ona bezskutecznie. Bo czy jest jakaś siła, która zmusiłaby hydraulika, a może i ROM do tego, co nazywa się „dobrą robotą"? R.

Bez dojścia

Otrzymujemy stale sygnały od naszych Czytelników, brodzących w błocie na nowo wybudowanych łódzkich osiedlach. Kiedy jednak sytuacja ta trwa latami, nie dziwimy się zrozumiałemu zdenerwowaniu ludzi.

Ostatnio napisali do nas mieszkańcy ul. Rajdowej i Thaelmanna na Retkini, chodzący codziennie do swych bloków przez gliniany plac, zamieniający się w czasie deszczów w grzęzawisko. Brodzą więc mieszkańcy po kostki w błocie, czekając wreszcie na kogoś, kto się zlituje i teren ten w sposób przyzwoity zagospodaruje.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08	661-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala	677-22, 292-22
Informacje o usługach	398-10
Informacja kolejowa	655-55, 284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych	609-32 i 245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Jolanta"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Słoń"

NOWY — godz. 19.15 „Wielki Fryderyk"

MAŁA SALA — godz. 20 „Emigranci"

JARACZA — nieczynny

7.15 — godz. 19.15 „Pepsie"

MUZYCZNY — nieczynny

ARLEKIN — godz 17.30 „Sambo i lew" (Piotrkowska 282)

PINOKIO — godz. 10 „Klonowi bracia"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 KONCERT SYMFONICZNY, ORKIESTRA SYMFONICZNA PFŁ. Dyrygent ZBIGNIEW CHWEDCZUK. Solista BOGDAN CZAPIEWSKI fortepian. (laureat międz. konk. pianistycznych w Bolzano, Lizbonie i Montrealu). W PROGRAMIE: E. Grieg — 2 Melodie elegijne op. 34, S. Rachmaninow — Koncert fortepianowy d-moll, G. Bizet — I Symfonia C-dur.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 10—18

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—19

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11—19.30

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz 10—18;

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—16

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 11—18

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz 10—20

OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—18 (kasa do 17)

PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz 10—17

LUNAPARK — czynny w dni powszednie w godz. 14—21. w niedziele i święta w godz. 10—21, w dni wolne od pracy w godz 12—21

KĄPIELISKO „FALA" (al. Unii 4) nieczynne

KINA

BAŁTYK — „Diabli mnie biorą" fr od lat 15 godz 9.45 12, 14.15, 18.45, „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol b/o godz. 16.30, Seans nocny „Szkarłatny pirat" USA, godz. 21

IWANOWO — „Szkarłatny pirat" USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLONIA — „Cenny depozyt" fr. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19, seans nocny „Intryga rodzinna" — USA godz. 21

PRZEDWIOŚNIE — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b/o godz 10, 12.15, 14.30, 17 „Wzgórza Zielenogóry" jug. od lat 18, godz. 19.15

WŁÓKNIARZ — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b/o g. 10.15 12.45, 15.30 18, „Szkarłatny pirat" USA godz 20.15, Film w wersji oryginalnej — czytana lista dialogowa

WOLNOŚĆ — „W mroku nocy" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17 19.30

WISŁA — „Powrót Różowej Pantery" ang od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30 17 19.30

ZACHĘTA — „Mareczku podaj mi pióro" czeski b/o godz. 14.30, „Mistrz rewolweru" USA od lat 15, godz. 10 12.15 17, 19.30

ŁDK — „Fałszywy król" ang. od lat 12, godz 15, „Droga do Saliny" fr od lat 18, g. 17.15, DKF godz. 20

STUDIO — „Człowiek z marmuru" pol. od lat 15 godz. 16, 19

STYLOWY — „Strach nad miastem" fr. od lat 18, godz. 16, seans zamknięty godz. 18.30

GDYNIA — „Wagon sypialny" jug. od lat 15, godz. 12.45, 14.30, „W kręgu zła" fr. od lat 18, godz. 10. 16.30, 19.30

DKM — „Trzęsienie ziemi" USA od lat 15, godz. 17, 19.30

KOLEJARZ — „Romantyczna angielka" ang. od lat 18, godz. 16.30, 18.30

MŁODA GWARDIA — „Rzeczpospolita babska" — pol. b/o, g. 13, „Rewolwer Python 357" fr od lat 15, godz. 10.30, 15.15, 17.30, „Diabli mnie biorą" fr. od lat 15, godz. 20

MUZA — „Wyspa złoczyńców" pol. b/o, godz. 15.30, „Krótki sezon" włos. od lat 15, godz. 17.30, 19.30

1 MAJA — „Zorro" fr.-wł. b/o godz. 14. DKF „Sugarland Express" USA, godz. 17.30, „Ryzyko" radz. od lat 12, godz. 19.30

POKOJ — „Kochaj, albo rzuć" pol. b/o godz 15, 17.30, 20

ROMA — „Barwy mojej młodości" jap. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STOKI — „Milioner" pol. od lat 15, godz. 15.30, Klub filmowy „Milioner" pol. od lat 15, godz. 17.30. „Powrót Różowej Pantery" ang. od lat 12, godz. 19.30

OKA — „Piekielny miesiąc miodowy" czeski od lat 15 godz. 12.30, „Serpico" wł. od lat 18, godz 10, 15, 17.30, 20

POLESIE — „Seksolatki" pol. od lat 15, godz. 17, 19

POPULARNE — „Ale heca" radz. godz 16, „Britannic w niebezpieczeństwie" ang. od lat 15, godz. 17.45

ENERGETYK — „Królowa stacji benzynowej" radz. b/o, godz. 16.30, „Alicja już tu nie mieszka" USA od lat 15, godz. 18.30

HAŁKA — „Terror Mechagodzilli" jap. b/o, godz. 15, 17, 19

PIONIER — „Con amore" pol. od lat 15 godz 15.15, „Uśmiech" USA od lat 18, godz. 17.15 19.30

REKORD — „Nieśmiertelni" rum. od lat 15, godz. 15, „Zapach kobiety" włos. od lat 18, godz 17.15, 19.30

ŚWIT — „Z podniesionym czołem" USA od lat 15, godz. 15.30, 17.30 19.30

SOJUSZ — „Biały statek" radz. od lat 12, godz 17

TATRY — „Afonia" radz. b/o godz. 12, „Brawurowe porwanie" USA od lat 18, godz. 10, 14, 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Obrońców Stalingradu 15, Niciarniana 15, Piotrkowska 226, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

Stałe dyżury aptek:

Apteka nr 47-085 Aleksandrów ul. Kościuszki 6

Apteka nr 47-087, Konstantynów ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-098 Głowno, ul. Łowicka 33

Informacji o dyżurach aptek:

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085, Armii Czerwonej 7

w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080 Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092 Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im Kopernika — dzielnica Górna Poradnie K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego Rzgowska Przybyszewskiego oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty, Poradnie K z ul. Libelta, Z. Pacanowskiej ginekologia z dzielnicy Polesie. Poradnia K, ul. Fornalskiej

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) dzielnica Górna Poradnie K, ul. Felińskiego Zapolskiej, dzielnica Śródmieście Poradnie K. ul 10 Lutego gm. Rzgów i Ksawerów oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty. Poradnie K ul Traktorowa Rydzowa, ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K. ul. Olimpijska

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście Poradnie K. ul Kopcińskiego, Próchnika, gm Brójce oraz położnictwo z dzielnicy Bałuty Poradnie K ul Marynarska, Snycerska i ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K. ul. 1 Maja

Szpital im. H. Jordana — położnictwo — dzielnica Widzew i Polesie oraz z dzielnicy Bałuty, Poradnie K, ul. Bydgoska i Wielkopolska

Szpital im. H. Wolf — ginekologia — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie Poradnie K, ul Gdańska i Kasprzaka

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo miasto i gm Zgierz, Aleksandrów Ozorków, m. Konstantynów, gm Parzęczew, Andrespol Nowosolna oraz Łódź dzielnica Bałuty Poradnie K ul. Sierakowskiego i Łagiewnicka

Szpital im Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gm Zgierz Aleksandrów, Ozorków, Głowno, Stryków m Konstantynów gm Parzęczew, Andrespol, Nowosolna oraz Łódź — dzielnica Polesie Poradnia K, ul. Srebrzyńska

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — miasto i gm. Głowno i Stryków

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9, 4 i 10 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla poradni rej. nr 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz ul. Dubois 17) gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów i Parzęczew. Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (ul. Zakątna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia tel 615-19 — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, również w niedzielę i święta

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY CHIRURGICZNEJ DLA DZIECI

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę Łódź, Armii Czerwonej 15, tel. 341-30, wewn. 70, 457-50 do 54, wewn 70

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę

KOMENDA

23-2 OCHOTNICZEGO
HUFCA PRACY FSZMP
W ŁODZI,
ul. Pietrusińskiego 32/34

przy

ŁÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA UPRZEMYSŁOWIONEGO

OGŁASZA ZAPISY

DO 2-LETNIEGO STACJONARNEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 18 roku życia (mężczyźni),
- dobry stan zdrowia,
- posiadanie następujących dokumentów: dowód osobisty i ostatnie świadectwo szkolne.

Hufiec zapewnia:

ZDOBYCIE POPŁATNYCH I POSZUKIWANYCH ZAWODÓW:

- MURARZ-TYNKARZ,
- BETONIARZ-ZBROJARZ,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWEJ
- MALARZ-SZKLARZ,
- CIEŚLA BUDOWLANY.

Szczegółowe warunki do omówienia.

NIE ZWLEKAJ!
ZGŁOŚ SIĘ DO 23-2 OHP W ŁODZI, UL. PIETRUSIŃSKIEGO 32/34.

2711-k

U W A G A, ZAOPATRZENIOWCY!

CENTRALA
OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI
„B O M I S" ODDZIAŁ W ŁODZI
o r a z
ZAKŁADY APARATURY ELEKTRYCZNEJ
„E M A – E L E S T E R"
O R G A N I Z U J Ą

W DNIACH 4 – 6 PAŹDZIERNIKA 1977 R.

„GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ"
W ZAKŁADACH APARATURY ELEKTRYCZNEJ
„EMA – ELESTER"
w Łodzi, ul. Lodowa 88

Oferujemy do natychmiastowej sprzedaży:

- wyroby hutnicze
- materiały złączne
- druty nawojowe i oporowe, przewody
- aparaturę przemysłową
- aparaturę elektroniczną i elektrotechniczną
- maszyny i urządzenia
- narzędzia
- wyroby przemysłu chemicznego.

GIEŁDA BĘDZIE CZYNNA OD GODZ. 9 DO 15.

Dojazd z Dworca Łódź – Fabryczna z placu Dąbrowskiego przy Teatrze Wielkim – autobusem nr 72 z przesiadką na autobus nr 77.
Dojazd z Dworca Łódź – Kaliska tramwajem nr 20 z przesiadką na autobus nr 77.

2598-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną, leśne Gałków Duży przy stacji – sprzedam. Stanisław Gniotek wieś Lipiny 28, gm. Nowosolna 20706 g

DZIAŁKĘ 4500 m z dokumentacją budowy domku sprzedam. Oferty „20656" Prasa, Piotrkowska 96

PAWILON murowany typu „smażalnia" (szeroki asortyment) z pełnym wyposażeniem oraz domek campingowy w atrakcyjnej miejscowości nadmorskiej sprzedam. Oferty „20694" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom, Andrzejów, Słoneczna 17 20538 g

PLAC budowlany 3618 m. Głowno ul. Złota 30 sprzedam. Oferty „20528" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ 1600 m, dwa garaże, małe mieszkanie oddam w dzierżawę – Łódź-Ruda. Oferty „20502" Prasa, Piotrkowska 96

DOM murowany jednorodzinny z wygodami, garażem i ogrodem – sprzedam. Okólna 106 oglądać godz. 17—19 prócz niedziel 20497 g

SPRZEDAM willę, wszystkie wygody, garaż. Dzwonić: 276-78, godz. 10—18 20442 g

DZIAŁKĘ leśną rejentalnie kupię. Oferty „20397" Prasa Piotrkowska 96

1/2 DOMKU – 5 izb z ogródkiem – sprzedam Litewska 5 tel. 259-76 20368

OKAZYJNIE, olinie sprzedam domek drewniany dwupokojowy. Tel. 311 20723

Kupno-Sprzedaż

PIEC c.o. 4 m. sprzedam Łódź-Ruda Promowa 15

KUCHNIĘ gazowo-węglowa sprzedam Biegańskiego 44 20395 g

PALMĘ „Feniks" piękna 2.60 m sprzedam. Tel 786-25 20444 g

KALKULATOR elektroniczny „Sharp" wszystkie działania dwie pamięci sprzedam Tel. 814-44 – wieczorem 20381 g

SZCZENIĘTA rodowodowe dobermany owczarki niemieckie i dorosła cocker spaniel sprzedam Bednarska 9—52. tel 606-67

SPRZEDAM: Wielka Encyklopedię Rosyjską komplet stołowy – stylowy Telefon 603-77 20436 g

MIKROFON UHER sprzedam 708-37 20412 g

KOŻUCH damski sprzedam. Tel 53-43-80 20356

KOŻUCH granatowy łańcuszek 18 k – sprzedam 53-64-12 20265 g

WTRYSKARKĘ poziom polistyren – sprzedam Chodkiewicza 14 20238

MASZYNĘ do pisania – „Olimpia" czarna, krótki wałek, stan idealny – sprzedam. Oferty „20317" Prasa, Piotrkowska 96

JUGOSŁOWIAŃSKI zestaw wypoczynkowy nowy w kolorze miodowym sprzedam Tel 723 33. Krzewowa 23 – Julianów 20283

FUTRO nutrie – sprzedam 774-04 20241

KOŻUCH męski sprzedam 52-91-81 207773

PIEC gazowy do ogrzewania mieszkań sprzedam Tel 628-49 godz 7—15

KOŻUCHY tureckie damskie nowe sprzedam Tel 628-54, po 15 20761 g

KOŻUCH męski rozmiar 104/176 sprzedam. Tel 416-93 20760 g

SPRZEDAM kożuch damski – biały haftowany. Tel. 51-56-12 po 17

Pojazdy

KUPIĘ niedrogo „Fiata" lub podobny z nadwoziem do remontu Tel. 238-79 godz. 18—20 20359 g

„FIATA 125 MR" niekompletnego sprzedam Łask, Kilińskiego 76 20780 g

„MIKRUSA" po przeglądzie – sprzedam. Starogardzka 8 20776 g

„DACIE" (1974) 46000 km sprzedam. Parking pl. Komuny Paryskiej godz. 15—17 20754 g

„TRABANTA 601" (1971) sprzedam. Letnia 29, m. 2 po 17. Mastalerz 20707 g

„SIMCA 1000" sprzedam Kilińskiego 89, m 3 A 20787 g

SPRZEDAM „Zastavę 750" Wólczańska 151 m. 51, po 16 20735 g

„SYRENĘ 105" (1973) po 43 tys. km, stan bardzo dobry – sprzedam. Tel. 52-86-62, po 16 20653 g

„SIMCĘ – Aronde" po przeglądzie oraz części – sprzedam. Łukomski Sienkiewicza 48 Tel. 351-52 godz. 11—19 20651 g

„SYRENĘ 104" 1972 sprzedam. Wólczańska 159—5 A 20686 g

„SKODĘ Octavię Super" tanio sprzedam Obr. Stalingradu 20, m. 21, po godzinie 15 20658 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p 1300 MR" (grudzień 1975) Tel. 316-64 20639 g

„WARTBURGA 353 de Lux" 1967, nowy silnik, sprzedam. Retkińska 108, m. 69, po 17 20638 g

„WARSZAWA Garbus" po kapitalnym remoncie – sprzedam. Tel. 629-16 – Okrzeja, godz 12—17 20633 g

„FIATA 125 p" blacha do remontu, komplet drzwi tanio sprzedam Rajdowa 7 m. 9, po 17 20629 g

„SYRENĘ 102" tanio sprzedam. Tel. 774-39, po godz. 17 20605 g

SPRZEDAM „Syrenę 104" planino, Tel. 53-83-64, od 17 20516 g

ODSTĄPIĘ wkład na „Zaporożca". Realizacja 1978. Oferty „20564" Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 – 1300" 1975 sprzedam. Tel. 51-49-62 20525 g

„MOSKWICZA 407", „Trabanta 601" oraz nowego „Fiata 126 p" sprzedam. Franciszkańska 139/145, m. 9, blok 41, tel. 706-91 20477 g

„FORDA Taunusa 2000 GT Coupe" (1973) sprzedam Oferty „20568" Prasa, Piotrkowska 96

„SKODĘ S-100" (1972) pilnie sprzedam Tel 740-44 po 17 20399 g

„SKODĘ S-100" 1972" – sprzedam Tel 52-74-47 20398 g

„FIATA 125 – 1300" (1971) sprzedam Pabianice Wyspiańskiego 4—17, po 16 Maranda 20385 g

„FIATA 125 p 1300" (1972) sprzedam. Tel 260-91 po 16 20374 g

„SYRENĘ 105" (1974) – sprzedam. Pawilon Gastronomiczny ul. Miedziana 14 godz 11—18 20367 g

„FIATA MR – 1500" – 1975, sprzedam. Tel. 791-32

„ZAPOROŻCA" 1974 sprzedam. Tel 51-16-44 20163 g

ZAMIENIĘ nowa „Syrenę" na nowego „Fiata 126" Tel. 309-72 20333 g

„WARSZAWĘ Combi" – (1973) po kapitalnym remoncie sprzedam. Obr. Stalingradu 12, m 13 20275 g

„TRABANTA 601" (1970) sprzedam Piotrkowska 182 m. 14 (16—20). Pisarski 20274 g

„SYRENĘ 104" po przeglądzie z usprawnieniami i radiem – sprzedam Oferty „20242" Prasa Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Syrenę 103" po kapitalnym remoncie – silnik 105" Tel. 411-40

SPRZEDAM „Moskwicza 407". Tel. 727-11 20804 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p 1300" Aleksandrowska 28, m 6, po 16 20767 g

„VOLKSWAGENA" – mikrobus nowy sprzedam Łódź, Aleksandra 7

„MZ – 250" z oryginalnym koszem sprzedam. Tel 53-54-88, godz. 17—19

SKUTER, motorower „Komar" sprzedam. Narutowicza 93 a, m 2 20404 g

NADWOZIE „Zaporożca" z wyposażeniem po wypadku sprzedam. Narutowicza 97 a, m 70 20719 g

KAROSERIĘ do „Fiata – 126 p" lekko uszkodzoną sprzedam. Tel. 830-53 20459 g

NIEPEŁNY wkład „Fiata 126 p" (1979) odstąpię Pabianice, tel 20-26 20730 g

Lokale

M-4, 57 m Widzew Wschód – zamienię na równorzędne w śródmieściu. Przyszkolne 40, m 8 (niedziela) lub tel. 614-28, do 15 20811 g

POKÓJ, kuchnia, II piętro bloki – zamienię na pokój, kuchnię IV lub wyższe piętro. Tel. 53-48-80

MLEKO W PROSZKU DLA NIEMOWLĄT

W.S.MLECZ. ZAKŁAD OBROTU TOWAROWEGO W ŁODZI
UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW,
że „Mleko w proszku dla niemowląt"
DOSTARCZANE JEST DO NASTĘPUJĄCYCH SKLEPÓW:

WSS O/Bałuty

ul. Snycerska 1
ul. Limanowskiego 75
ul. Limanowskiego 134
ul. Żubardzka 3
ul. Wojska Polskiego 136
ul. Kowalska 2
ul. Rydzowa 12
ul. Aleksandrowska 38
ul. Ozorkowska 20

WSS O/Górna

ul. Przybyszewskiego 65
ul. Tetmajera 2
ul. Pabianicka 196
ul. Cieszkowskiego 7
ul. Rzgowska 67
ul. Dąbrowskiego 30
pl. Niepodległości 4

WSS O/Polesie

ul. Kopernika 24
ul. Obrońców Stalingradu 45
ul. Długosza 26
ul. Bratysławska 8c
ul. Retkińska 106

WSS O/Śródmieście

ul. Piotrkowska 196
ul. Piotrkowska 101
ul. Piotrkowska 33
ul. Piotrkowska 30/32
ul. Nowotki 22
ul. Wschodnia 56
Oddz. SDH „CENTRAL"

WSS O/Pabianice

ul. Batorego 2
ul. Nowotki 1
ul. Wyspiańskiego 4
ul. Moniuszki 134/136
ul. Bugaj

WSS O/Widzew

ul. Armii Czerwonej 53
ul. Przybyszewskiego 117
ul. Złota 9
ul. Węgierska 2
ul. Zbocze 17
ul. W. Wasilewskiej 4

WSS O/Zgierz

Osiedle 650-lecia
ul. 17 Stycznia 54
ul. Piątkowska 12
OZORKÓW, ul. Parzęczewska 12/14
OZORKÓW ul. Armii Czerwonej 12
GŁOWNO, ul. Kopernika 3

Ponadto ciągłą sprzedaż mleka w proszku prowadzą sklepy firmowe WSMl. w:

- ŁODZI – ul. Piotrkowska 22
- ŁODZI – ul. Armii Czerwonej 76
- PABIANICACH – ul. Szewska 2
- ZGIERZU – ul. 17 Stycznia 3
- GŁOWNIE – ul. Sikorskiego
- GŁOWNIE – pl. Wolności
- STRYKOWIE – ul. Łukasińskiego.

2666-k

ŚWIAT ZWIEDZAJ – W PEWEX-ie KUPUJ –

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

ODDZIAŁ W ŁODZI
POLECA PT KLIENTOM
SZEROKI ASORTYMENT ATRAKCYJNYCH
WYROBÓW JUBILERSKICH
ZE ZŁOTA
znanych firm światowych

- pierścionki z kamieniami naturalnymi i syntetycznymi
- bransolety
- sygnety gładkie i z kamieniami
- łańcuszki
- wisiorki
- znaki Zodiaku

Z A P R A S Z A M Y

posiadaczy walut wymienialnych oraz bonów towarowych Banku PKO SA do placówek ze znakiem

„P E W E X"

- Łódź, Hotel „Orbis-Grand" ul. Piotrkowska 72
- Łódź, ul. Wojska Polskiego 68
- Zgierz, ul. Rewolucji 1905 r. nr 82
- Płock, ul. Jachowicza 44.

Szczegółowych informacji o asortymencie i placówkach prowadzących sprzedaż w.w. artykułów udzieli: Dział Obrotu Art. Przemysłowymi, tel. 275-93.

2623-k

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Jana Pietrusińskiego „ZELTOR" w Zgierzu, ul. Sienkiewicza nr 10.

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych samochodów i przyczep:

1) samochód dostawczy furgonetka marki „Warszawa — Pick — Up", rok produkcji 1950, nr podwozia 282670 i nr silnika 297415.
Cena wywoławcza wynosi 33.000 zł.
2) Samochód osobowy — mikrobus marki „Nysa", typ 501, rok produkcji 1965, nr podwozia 24310 i nr silnika 253684.
Cena wywoławcza wynosi 54.000 zł.
3) Przyczepa ciągnikowa — najazdowa o tonażu 3 ton, rok produkcji 1956, marka przyczepy „Sanok" (model starachowicki), typ D-3, nr podwozia 65369
Cena wywoławcza wynosi 9.000 zł.
4) Przyczepa ciągnikowa układ najazdowy, tonaż przyczepy ton 3 Produkcja 1948 rok. Marka „Sanok" model Starachowice (typ D-3, nr fabryczny 772).
Cena wywoławcza wynosi 7.500 zł.
5) Przyczepa samochodowa — najazdowa marki „Sanok", 1960 r. produkcji, nr fabr. 1670.
Cena wywoławcza wynosi 10.500 zł.

i PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodów ciężarowych:

1) Samochód ciężarowy 4-tonowy, marki „Star", typ 21. Produkcji 1959 roku, nr fabr. podwozia 23141 i nr silnika 32463.
Cena wywoławcza wynosi 42.500 zł.
2) Samochód ciężarowy o tonażu 3,5, marki „Star — Nysa", typ 352 (Stonka). Rok produkcji 1958, nr fabr. podwozia 0385 i nr silnika 59591.
Cena wywoławcza wynosi 50.000 zł.

W w.w. przetargu odnośnie samochodów ciężarowych mogą brać udział jednostki gospodarki nie uspołecznionej i osoby fizyczne, zaopatrzone w zaświadczenie z Wydziału Komunikacji — zezwalające na zakup samochodu ciężarowego.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku. (MP nr 26/72).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej podanej, jak wyżej — którą należy wpłacić do kasy zakładowej — na udział w przetargu sprzedaży środków transportu w Z.P.Wełn. im. J. Pietrusińskiego w Zgierzu.

Wadium uprawniające do udziału w przetargach należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.30 do kasy zakładowej.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 października 1977 roku o godz. 10 w lokum biura głównego zakładu.

W przypadku niesprzedania w.w. środków transportowych w pierwszym przetargu — odbędzie się ponowny przetarg w dniu następnym, to jest 15 października br. o godz. 10.

Obowiązywać będzie cena wywoławcza 70 proc. ceny z pierwszego przetargu.

Wpłatą wadium z pierwszego przetargu zachowuje ważność brania udziału w drugim przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny, jak również nie bierze odpowiedzialności za wady sprzedanego samochodu.

W.w. środki transportowe można oglądać 4, 7, 11 i 13 października br. od godz. 10 do 14, garaże przedsiębiorstwa — sekcja transportu. 2531-k

Spółdzielcze Biuro Turystyczne

TURYSTA

MIĘDZYWOJEWÓDZKI ODDZIAŁ W ŁODZI
UPRZEJMIE ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW,
że
Z DNIEM 26 WRZEŚNIA 1977 ROKU POWRÓCIŁ DO DAWNEGO ZMODERNIZOWANEGO LOKALU przy ulicy

PIOTRKOWSKIEJ 5

Aktualne telefony:
608-20, 358-32, 232-99.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY.

TURYSTA

M-3 Łódź-Widzew zamienię na inną dzielnicę na okres 2—3 lata. Tel. 201-78 20711 g

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju. 621-12, godz. 9—12 20795 g

KRAKÓW — M-4 komfortowe — 51 m kw. — na Łódź. Tel. 53-15-06 20733 g

PANIENKA poszukuje pokoju lub wspólnego mieszkania. Oferty „20688" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania lub pokoju sublokatorskiego. Oferty „20671" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię. Oferty „20607" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 — Świdnik k. Lublina, zamienię na Łódź. — Oferty „20668" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 spółdzielcze zamienię na M-2. Oferty „20537" Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE poszukuję samodzielnego pokoju z kuchnią na 3 lata. Oferty „20662" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 760-17 (8—14) Kmiecik 20622 g

POSZUKUJĘ nie umeblowane M-2, M-3. Oferty „20579" Prasa, Piotrkowska 96

PANIENKĘ na mieszkanie przyjmę. Obr. Stalingradu 20, m. 40, drugie podwórko, lewa oficyna 20526 g

WYNAJMĘ pokój mężczyźnie. Kosmonautów 8, m. 23 20539 g

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „20524" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pannę na mieszkanie. Limanowskiego 39 III p. m. 38, godz. 14—17 20507 g

POKÓJ z kuchnią (może być stare budownictwo) — kupię. Oferty „20572" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 dwupokojowe Żubardź — zamienię na pokój, kuchnię i pokój może być stare budownictwo. Oferty „20546" Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL produkcyjny ponad 100 m w okolicy Łodzi — c.o., woda, światło, siła — odstąpię lub inne propozycje. Oferty „20544" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE trzypokojowe rozkładowe — zamienię na dwupokojowe i garaż. Oferty „20493" Prasa, Piotrkowska 96

ODDAM własne, spłacone M-4 dwupokojowe 49 m, loggia (cegła) okolice pl. Kościelnego za trzypokojowe Os. Doły. Oferty „20488" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ małego, samodzielnego mieszkania. Tel. 53-49-46, po 16, Kamińska 20476 g

KUPIĘ lub wydzierżawię lokal posklepowy na krawiectwo. Oferty „20406" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNEJ osobie wynajmę pokój w śródmieściu. Tel. 310-10, po 16

PRZYJMĘ 2 studentki do pokoju z wygodami. Długa 17 20433 g

INOWROCŁAW — uzdrowisko M-4 rozkładowe, telefon — zamienię na M-4 lub M-3 w Łodzi. Oferty „20411" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY, pracujący poszukuje mieszkania. Oferty „20409" Prasa, Piotrkowska 96

KOMFORTOWE, własnościowe 2-pokojowe M-4 — zamienię na M-6 własnościowe. Oferty „20376" Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL i garaż — Julianów do wynajęcia. Tel. 432-32 godz. 18—20 20375 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 837-68, godz. 8—15 20371 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię kołder. Oferty „20358" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA kobieta poszukuje kawalerki na 2 lata. Górna. Płatne miesięcznie. Oferty „20334" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 45 m — Limanowskiego sprzedam. — Oferty „20347" Prasa, Piotrkowska 96

WŁASNOŚCIOWE M-3, telefon, 44 m — zamienię na 3—4-pokojowe. Tel. 495-96 20340 g

NABĘDĘ nieduże mieszkanie na zakwaterowanie dwóch starszych pań w Łodzi, okolicy lub Zduńskiej Woli. Oferty „20325" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje mieszkania lub pokoju z niekrępującym wejściem. 676-42, po 20

KOZINY — pokój, kuchnia 40 m — bloki kwaterunkowe zamienię na 2 pokoje, kuchnia Koziny. Tel. 51-31-20, od 16 20722 g

MŁODE małżeństwo pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „20715" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wynajmę garaż w okolicy Piotrkowska — Żwirki. Dzwonić 601-36

Nauka Praca

MATEMATYKA — korepetycje 709-32 mgr inż. Taczalski 20684 g

ANGIELSKI, lekcje. Tel. 608-36, Laskowska, po 17

KOREPETYCJE — matematyka. Andrzejowski — 851-21, po 16 20430 g

ANGIELSKI, lekcje, korepetycje, egzaminy wstępne każdy zakres. Tel. 640-88 proszę dzwonić wieczorem. Stodołkiewicz

MATEMATYKA — egzaminy. Mgr Kozubowicz. 784-59. 20263 g

MATEMATYKA, fizyka. Tel. 52-88-27, Wojtczak

UDZIELAM lekcji gry na gitarze klasycznej. Tel. 364-25. Matys 20783 g

PRZYJMĘ ucznia do nauki zawodu. Pracownia torebek damskich Jaracza 8 20531 g

UCZNIA — uczennicę — przyjmie krawiec. Żeromskiego 37 20328

POTRZEBNA uczennica do pracowni czapek. Łódź, Rzgowska 4 20764 g

UCZNIA ukończone 18 lat na dobrych warunkach za trudni warsztat samochodowy. Pabianicka 177

SZWACZ ODZIEŻY SKÓRZANEJ,

OBUWNIK PRZEMYSŁOWY

– TO CIEKAWY I POŻYTECZNY ZAWÓD

Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego „S K O G A R"

ŁÓDŹ, UL. WÓLCZAŃSKA NR 12,
TELEFON 293-93 WEW. 40 i 42

w s p ó l n i e

z Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy FSZMP

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 69, TEL. 352-41

O R G A N I Z U J Ą

od października 1977 roku – OCHOTNICZY HUFIEC PRACY dla młodzieży od 16 do 18 lat w zawodach

- SZWACZA ODZIEŻY SKÓRZANEJ
- OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO

Wszystkich chętnych do podjęcia nauki w tych zawodach prosimy o zgłaszanie się ze świadectwem szkolnym i 2 fotografiami do działu kadr i szkolenia zawodowego ŁZPS „SKOGAR".

Nauka w hufcu trwa 1 rok.

Po zakończeniu nauki gwarantujemy pracę w nowoczesnym zakładzie obuwia i odzieży skórzanej w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej.

180-k

PRACOWNIKÓW na pełny lub pół etatu (rencistów) do warsztatu ślusarskiego — przyjmę. Rafowa 28

BLACHARZA samochodowego oraz ucznia — przyjmę. Łódź, Obr. Stalingradu 108 20792 g

MŁODY fryzjer męski potrzebny. Tel. 482-80

POSIADAM wolny czas, samochód — oczekuję propozycji. Oferty „20634" Prasa, Piotrkowska 96

FOTOGRAFIA czarno-biała — przyjmę pracę. Własne wyposażenie. Oferty „20099" Prasa Piotrkowska 96

CHAŁUPNICTWO przyjmę Tel. 342-19 20717 g

EMERYTKA zajmie się u siebie przedszkolakiem, znajomość rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego. Tel. 754-79 wieczorem

POMOC do dziecka potrzebna. Wiadomość: Narutowicza 131, m 24, po godzinie 17 20770

POMOC domowa w godzinach popołudniowych potrzebna. Julianów, Kniaziewicza 4, m. 107, II piętro, tel. 792-14 20772 g

DO lekarza potrzebna pomoc domowa dochodząca 2 razy w tygodniu (8 godzin). Bojowników Getta Warszawskiego 12—41

Różne

USZCZELNIANIE okien taśmą import. 436-52 po 16. Furykiewicz. 20548 g

SAMOCHODOWE reflektory — regeneracja, Radziecka 50 (za stacją benzynową na ul. Brzezińskiej). Prywatny zakład 20661 g

ZAKŁAD lakiernictwa pojazdowego świadczy usługi Łódź, Powstańców 4 a od Janosika. Budny. 20620 g

OBIADY domowe. Tel. 440-45. Sobieska. 20695 g

MAHONIA — przyjmujemy zamówienia na gałązki. Łódź, Brukowa 9, Hrynaszkiewicz 20673 g

AUTOMECHANIKA — pełny zakres napraw, zabezpieczenia antykorozyjne — specjalność „Fiat 126". Obr. Stalingradu 106, tel. 211-73. Zaniewski. 20689 g

POKROWCE na siedzenia samochodowe szyjemy. Łódź, Sandomierska 1/9. Tel. 269-03. Rzetelska.

PELAGIA Kalińska zgubiła legit. studencką 3664 UŁ

STANISŁAW Staroń zgubił legit. studencką 9648 UŁ.

TERESA Wieloch-Milc zgubiła indeks nr 3776/F wydany przez AM 20378 g

UNIEWAŻNIA się zagubione dwie pieczątki o brzmieniu: „Społem" WSS w Łodzi Oddział Śródmieście Sklep nr 1438 ul. Piotrkowska 32 stoisko wódek. „Społem" WSS w Łodzi Oddział Śródmieście Sklep nr 1438 ul. Piotrkowska 32 stoisko wędlin 20435 g

MARIA Rakowska zgubiła upoważnienie nr 155/77 do dokonywania kontroli sanitarnych wyd. przez Woj. Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Łodzi. 20380 g

JERZY Pietraszek zgubił legit. służbową nr 520 wydaną przez ZUS Zduńska Wola. 20574 g

WRZESŁAW Dominiak zgubił legit. studencką 10585/45627 wyd. przez UŁ.

WŁODZIMIERZ Lesiewicz zgubił legit. studencką nr 45003 wydaną przez PŁ.

JAN Kaczmarski zgubił legit. studencką nr 1263 wyd. przez UŁ. 20742 g

POSIADAM samochód „Zastavę 1100", wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty „20505" Prasa, Piotrkowska 96.

KURSY DLA ELEKTRYKÓW
i
MASZYNISTÓW SPRĘŻAREK

O T W I E R A

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Łodzi, ul. Kilińskiego 172.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: **biuro ośrodka, tel. 615-06, 411-13.** 2686-k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP

ZAPISY DOROSŁYCH I LICEALISTÓW

na początkowe, zaawansowane, przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie

KURSY LABORATORYJNE I TRADYCYJNE

oraz przy zakładach pracy z języków

♦ angielskiego ♦ niemieckiego ♦ francuskiego ♦ rosyjskiego ♦ włoskiego i ♦ hiszpańskiego.

przyjmowane są: **ul. Piotrkowska 68, tel. 301-04 i ul. Wólczańska 23 (szkoła) codziennie oprócz sobót w godz. 16.30—19.**

Zapisy młodzieży klas podstawowych odbywają się — **przy ul. A. Struga 24 (szkoła) w godz. 17 — 19 oprócz środy i soboty.** 2585-k

Przetargi

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Sz. Harnama „Rena — Kord" w Łodzi, ul. Kilińskiego 2

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na malowanie elewacji wraz z naprawą tynków budynku przędzalni w zakładzie przy ul. Łąkowej 23/25.

Termin wykonania robót ustala się do dnia 30 grudnia 1977 roku.

Oferent zgłaszający chęć przystąpienia do malowania elewacji po zapoznaniu się z obiektem i ślepym kosztorysem znajdującym się do wglądu w dz. gł. mechanika, Łódź, ul. Smugowa 11, złoży ofertę oraz wpłaci wadium w wysokości 1 000 zł. w kasie ZPB im. Sz. Harnama, Łódź, ul. Kilińskiego 2.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „elewacja" należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w portierni zakładu, Łódź, ul. Kilińskiego 2.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia po ogłoszeniu przetargu pod wyżej wymienionym adresem o godz. 10 w gabinecie z-cy dyr. d.s technicznych.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne.

Oferentom, którzy wpłacili wadium i uzyskali zlecenie na wykonanie robót, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu prac i uprzątnięciu terenu, natomiast pozostałym niezwłocznie po ukończeniu postępowania przetargowego. 2530-k

Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich I w Łodzi, ul. Limanowskiego 40

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż materiałów z rozbiórki naniesień budowlanych i roślinnych na posesjach:

ul. Bielańska nr nr: 4 i 14,
ul. Ludwika nr nr 9, 9a, 11, 14, 16, 18, 22a, 24, 26, 28,
ul. Nowotki 247/249 i część północna baraku nr 8.

Nabywcę obowiązuje rozbiórka naniesień budowlanych z usunięciem fundamentów, wycięcie wskazanych drzew i krzewów, usunięcie materiałów i rumowiska z rozbiórek i karczunku oraz uporządkowanie i splantowanie terenu w terminie, który zostanie ustalony w umowie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w DRMiOW I w skrzynce ofert do dnia 14 października br. godz 9.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 października br. o godz. 10.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest dla osób fizycznych i przedsiębiorstw prywatnych wpłacenie wadium w wysokości zł 1000 za rozbiórkę na każdej posesji.

Druki ofert i warunki przetargu oraz bliższe informacje można uzyskać w pok. nr 12 w godz. 7 — 10.

DRMiOW I zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2529-k

„KORIOLAN"

pierwszą premierą sezonu

w Teatrze Jaracza

Po tragediach Szekspira, które **Jan Maciejowski** — dyr. i kier. artystyczny Teatru im. Jaracza — realizował na scenach w Szczecinie, Warszawie i Łodzi — „Koriolan" będzie nową inscenizacją szekspirowską w jego dorobku reżyserskim. Dodajmy, że wśród realizatorów „Koriolana" — należącego do rzadziej granych sztuk z repertuaru szekspirowskiego — sa takie nazwiska jak **Swinburne, Brecht, Leon Schiller.** Przed 12 laty premiere „Koriolana" w Teatrze Powszechnym w Warszawie przygotował też **Adam Hanuszkiewicz** w przekładzie **Jerzego Sito.** Łódzkie przedstawienie opierać się będzie na nowym, pełniejszym spolszczeniu tekstu „Koriolana", dokonanym również przez J. S. Sito. W roli tytułowej wystąpi **Bogumił Antczak,** w roli wodza Wolsków — **Jan Tesarz.**

„Koriolan", nazywany czasem przez szekspirologów „tragedią nagą", albo monodramą, określany jest także jako jedna z najbardziej dwuznacznych sztuk Szekspira. Jest sztuką o władzy, o relacjach między przywódcą jednostką a społeczeństwem, w której autor podważa na przemian racje i słuszności zarówno przywódców, patrycjatu, jak i samego ludu. W „Koriolanie" najistotniejsza jest zresztą rola ludu, a więc — w przełożeniu na język teatralny — całego niemal zespołu.

Premiera „Koriolana", inaugurująca sezon teatralny w Teatrze im. Jaracza — 2 października.

(Sł)

Dobry start SSJ

Studenckie Stowarzyszenie Jazzowe należy do najprężniej działających agend SZSP w Łodzi. W ciągu niespełna trzech lat istnienia SSJ zorganizowało wiele koncertów, prelekcji i projekcji filmów o tematyce muzycznej, a także wieczorów płytowych w klubie **„Na piętrze".** Z jego inicjatywy zrodziły się dwa lata temu **„Łódzkie Spotkania Jazzowe"** — festiwal będący przeglądem najciekawszych zespołów i muzyków polskiego jazzu.

W bieżącym roku akademickim 1977/78 SSJ pragnie jeszcze bardziej zaktywizować swa działalność, czego najlepszym dowodem jest fakt, że **pierwsza impreza jazzowa odbędzie się już 2 października (godz. 17) w klubie „77".** Będzie to koncert niedawno powstałej grupy jazz-rockowej **„Eksodus".** Ponadto na koniec października planowane jest też zorganizowanie kolejnej edycji łódzkiej festiwalu „Jazz Jamboree".

(ptom)

Westchnienie o... makulaturę

O korzyściach, jakie dla przemysłu papierniczego i produkcji rozmaitych artykułów papierniczych przynosi zbiórka makulatury, najmniej chyba trzeba przekonywać młodzież szkolną. Prowadzona tradycyjnie przez szkoły zbiórka makulatury ma wielce pożyteczny charakter i świadczy o społecznym zaangażowaniu uczniów i prowadzących tę akcje nauczycieli. Niedawno Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych zorganizowało wraz z kuratoriami województw: łódzkiego, skierniewickiego, sieradzkiego i piotrkowskiego kolejną szkolną „wyprawę po makulaturę". Od połowy do końca września łódzka młodzież zebrała 85,6 tys. kg makulatury. Dziewczęta i chłopcy z pozostałych wymienionych województw zebrali w sumie ponad 82 tys. kg.

Najlepsze wyniki osiągnęły: **Technikum Gastronomiczne w Łodzi, XXVI LO w Łodzi oraz Szkoła Podstawowa nr 188 na Bałutach.**

Wszystko to pięknie — wzdycha w liście do redakcji z-ca dyr. OPSW — mgr **Leszek Dobrogoszcz** — ale powyższe wyniki w porównaniu z efektami poprzednich zbiórek nie sa zadowalające. Może wiec „DP" swymi publikacjami zmobilizuje czytelników do pomocy młodzieży szkolnej w osiagnięciu jak najlepszych efektów w zbiórce makulatury — z pożytkiem dla gospodarki narodowej.

Mobilizujemy więc — i czekamy na wieści o rezultatach.

(Sł)

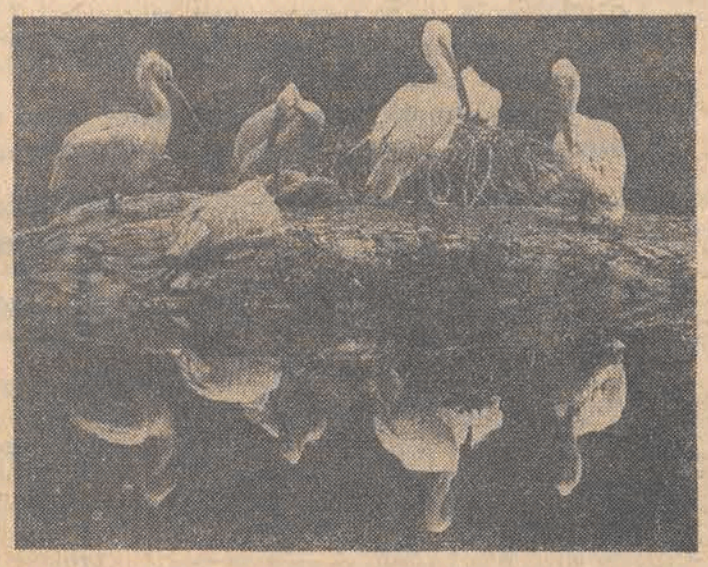

CAF — Uchymiak

W wodzie — jak w lustrze

Goście w filharmonii

Jak się dowiadujemy — w bieżącym tygodniu tradycyjne, piątkowe i sobotnie, koncerty symfoniczne w Filharmonii Łódzkiej poprowadzi znany polski dyrygent, kierownik artystyczny Opery Bałtyckiej — **Zbigniew Chwedczuk.** W koncertach tych po raz pierwszy w naszej filharmonii wystąpi młody, utalentowany artysta, laureat konkursów pianistycznych w Bolzano, Lizbonie i w roku ubiegłym — w Montrealu — **Bogdan Czapiewski.** Wykona on III koncert fortepianowy d-moll Rachmaninowa. Dodajmy, że wieczór otworzą dwie Melodie Elegijne op. 34 — Griega, a w części drugiej usłyszymy niezwykle rzadko wykonywaną I Symfonię C-dur — Bizeta.

Melomani łódzcy przyjmą też zapewne z dużym zainteresowaniem przedkładana przez filharmonię propozycję **cyklu recitali chopinowskich.** Cykl ten zainauguruje wieczór w wykonaniu **Zbigniewa Szymonowicza,** znanego polskiego pianisty, docenta Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi. Koncert odbędzie się 4 października br. o godz. 19.30, a w jego programie artysta wykona m. in. Polonez As-dur op. 53, Nokturn cis-moll op. 27 nr 1 a także 24 Preludia z op. 28.

(sł)

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA

PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Przeboje bez słów. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaciół. 13.05 Od solisty do orkiestry. 13.15 Muzyka rozrywkowa. 13.35 Piesni i tance z regionu lubelskiego. 13.55 Aktualności kulturalne. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Tu Radio Kierowców. 18.33 Polskie zespoły jazzowe. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Warszawska Ork. PRiTV. 19.40 Z aktorskiego śpiewnika. 20.00 Wiad. 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.33 Utwory S. Moniuszki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Muzyka. 22.30 Lądy znane i nieznane. 22.45 Sylwetki piosenkarzy radzieckich. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 „Postęp w gospodarstwie domowym". 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 G. Cassado — wiolonczelista i kompozytor hiszpański. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. Z. Mrożek i H. Polaka (Ł). 12.45 Rytmy i melodie świata. 13.00 Dla kl. I—II „W rytmie marsza". 13.20 Muzyka. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.50 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Koncerty Bacha. 15.30 Studio Plus. 16.10 Antologia sonaty fortepianowej. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 Chór mieszany „Harmonia". 17.20 „Warszawa oskarża" — gawęda. 17.40 „Nic, zimna woda" — rep. lit. 18.00 Kwartet smyczkowy B. Brittena. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19.00 Słynne sceny z oper G. Veridego. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narod. 20.35 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). 20.55 d.c. koncertu. 21.40 Dziennik wieczorny. 21.50 Publicystyka międzynarodowa. 21.55 Wiad. sport. 22.00 Komunikaty Totalizatora Sport. 22.03 Teatr PR: „Czy można otworzyć okno" — słuch A. Markowej. 22.45 Odtworzenie koncertu „Warszawskiej Jesieni". 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Brzeg" — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Program dnia. 15.10 Przeboje Czerwonych Gitar. 15.30 Poznaniana — magazyn kulturalny. 15.50 „Narodziny" — gra zespół Focus. 16.00 Jam session pod gruszą. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 „Szpital na Siennickiej" — rep. S. Milli. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatków. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — Irwin Shaw — „Wieczór w Bizancjum". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Donizetti — „Łucja z Lammermooru". 19.50 „Demon z bagiennego boru" — odc. pow. 20.00 Interradio — magazyn aktualności muzycznych. 20.45 Tylko scatem. 21.00 Tryptyk moskiewski. 21.30 Bielszy odcień bluesa. 22.00 Fakty dnia. 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów — Eric Clapton. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Ulubione wiersze recytuje Wojciech Wysocki. 23.05 Koncert tylko dla melomanów. 23.50 Na dobranoc śpiewa Catherine Sauvage.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 G. Cassado — wiolonczelista i kompozytor hiszpański. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. Z. Mrożek i H. Polaka (Ł). 12.45 Giełda płyt. 13.00 Dla kl. VIII „Drapieżcy naszych wód" — gawęda. 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 13.50 Dla kl. III lic. „Ktoś przeszedł między nami". 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 Poezja i muzyka — wiersze Wisławy Szymborskiej. 14.50 „Czytamy klasyków" — „Dziesięć lat wygnania". 15.20 Szkic do portretu — Rene Chara. 15.30 „Listy staropolskie". 16.00 Wiad. 16.05 C. Monteverdi — Baletto pasterskie „Tirsi e Clori". 16.20 Lekcja jęz. łacińskiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł) 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 Orkiestra PR i TV w Łodzi z solistami (Ł). 17.15 Z cyklu „Sagi łódzkie" — w opr. T. Giegiera (Ł). 17.35 „Złota polska jesień" — koncert rozrywkowy (Ł) 18.00 „Przyjmę ucznia" — rep. J. Wojcieszczyka (Ł). 18.15 Muzyka (Ł). 18.25 A Song For You (17 lekcja). 18.40 SOS dla biosfery. 19.00 „Szkoła Mistrzów". 19.15 Audycja informacyjna o kursie języka rosyjskiego. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narod. 20.35 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu) 20.55 d.c. transmisji koncertu. 21.40 Na organach gra E. Power-Biggs. 22.15 Ziemia jakiej nie znamy — Kilometr lodu nad Warszawą. 22.30 „Na jednej barykadzie" — F. Dzierżyński.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — matematyka, sem. 1. 7.00 RTvSS — fizyka, sem. 1. 9.00 Dla szkół: Program dla klas 3 — Sami gospodarujemy. 9.15 „Tysiące słońc" — film lab. prod. NRD. 11.05 Wychowanie obywatelskie dla klas VII — Moi sąsiedzi. 12.45 TTR — uprawa roślin, sem. 3. 13.25 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3. 15.25 NURT — pedagogika. 16.00 Obiektyw 16.20 Dziennik. 16.30 Zapraszamy na stadiony. 17.00 Pora na Teleskora. 17.30 Radar. 17.45 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 17.55 Cienie znikają w południe odc. 5 pt. „Gwiazdy nad rzeką" — film ser. prod. TV radzieckiej. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „A jeśli będzie jesień" — film prod. TVP. 21.25 Sygnały. 22.00 Teatr Małych Form — Goście (powt.). 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

15.35 Pegaz (powt.). 16.20 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — handel zagraniczny 16.50 Tajemniczy świat przyrody. 17.40 Decyzje piętnastolatków. 18.10 Poradnia młodych. 18.40 **Studio PI (Ł).** 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Podróże po Polsce — Ogrody naszych miast. 22.00 24 godziny. 22.10 Tele Galeria — rzeźbiarz. 22.45 NURT — nauczanie początkowe — wychowanie techniczne.

NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

Michalik M. — Socjalistyczny sposób bycia. Ideologia Polityka Obronność MON 1977, str. 295, zł 12

Pawłowski S. Zieliński A. — Mazowiecki Związek Młodzieży Wiejskiej. LSW 1977, str. 203, zł 46

Tłumaczył: BRONISŁAW ZIELIŃSKI

LALKA NA ŁAŃCUCHU

ALISTAIR MAC LEAN

Jej cienki, jękliwy krzyk jeszcze nie ucichł, kiedy de Graaf rozpaczliwie popróbował złapać van Geldera za rękę, w której ten trzymał pistolet, ale nie miałem czasu sprawdzić, czy mu się to udało, bo wspiąłem się na palce, ciągle w skulonej pozycji, i przygięty nisko rzuciłem się na Goodbody'ego, który usiłował wyciągnąć pistolet. Goodbody zwalił się na wznak z łomotem dobrze świadczącym o solidności podłogi magazynu, która pozostała nie naruszona. W sekundę potem chwyciłem go od tyłu, jemu zaś poczęło dobywać się z gardła dziwne charczenie, ponieważ oplotłem mu ręką szyję tak jakbym chciał ją sprasować.

De Graaf leżał na podłodze, krew spływała mu ze skaleczenia na czole. Jęczał cicho. Van Gelder trzymał przed sobą wyrywającą się Belindę używając jej jako tarczy, podobnie jak ja Goodbody'ego. Van Gelder się uśmiechał. Obaj celowaliśmy do siebie z pistoletów.

— Znam Shermanów tego świata — ton van Geldera był spokojny, konwersacyjny. — Nigdy nie zaryzykują skrzywdzenia niewinnej osoby, zwłaszcza tak ładnej dziewczyny. Jeżeli zaś idzie o tego Goodbody'ego, to dla mnie może być cały postrzelony jak sito. Czy mówię jasno?

Spojrzałem na prawą stronę twarzy Goodbody'ego, jedyną, jaką mogłem widzieć. Jej kolor wahał się między fioletem a purpurą. Trudno było powiedzieć, czy to dlatego, że go powoli dusiłem, czy wskutek reakcji na tak łatwe i bezduszne opuszczenie go przez dawnego wspólnika. Nie wiem, dlaczego nań spojrzałem, bo ostatnią rzeczą jaka przyszłaby mi do głowy, byłoby odważanie wartości Belindy i Goodbody'ego jako zakładników. Dopóki van Gelder miał Belindę, Goodbody był bezpieczny.

— Mówi pan jasno — powiedziałem.

— Powiem jasno jeszcze jedno — ciągnął van Gelder. — Pan ma tę małą pukawkę. Ja mam policyjnego Colta. — Kiwnąłem głową. — To jest mój glejt. — Zaczął przesuwać się ku schodom trzymając Belindę między nami. — Na ulicy stoi niebieska policyjna furgonetka. Moja furgonetka. Zabieram ją.

— 177 —

Schodząc na dół porozbijam biurowe telefony. Jeżeli doszedłszy do samochodu nie zobaczę pana tu, w drzwiach załadunkowych, ta dziewczyna nie będzie mi już potrzebna. Zrozumiał pan?

— Zrozumiałem. A jeżeli pan ją zabije, już nigdy więcej nie zmruży pan oka. To pan wie.

— Wiem — odpowiedział i zniknął schodząc tyłem po schodach i ciągnąc za sobą Belindę. Nie zwracałem na to uwagi. Spostrzegłem, że de Graaf, leżący dotąd na podłodze, dźwiga się i przykłada chustkę do krwawiącego czoła, a zatem najwyraźniej da sobie jakoś radę. Poluzowałem mój dławiący uścisk na szyi Goodbody'ego, zabrałem mu pistolet. Wyjąłem kajdanki i przymocowałem nimi jedną jego rękę do przegubu martwego Morgensterna, a drugą do przegubu martwego Muggenthalera. Potem wstałem, przeszedłem przez Goodbody'ego i pomogłem mocno roztrzęsionemu de Graafowi usiąść na krześle. Spojrzałem na Goodbody'ego, który wpatrywał się we mnie z twarzą wykrzywioną grymasem przerażenia. Kiedy przemówił, jego zazwyczaj niski głos był niemal obłąkanym krzykiem.

— Pan mnie tak nie zostawi!

Przyjrzałem się dwóm masywnym kupcom, do których był przykuty.

— Zawsze pan może wziąć ich pod pachy i uciec.

— Na miłość boską, majorze...

— Nabił pan Astrid na hak. Mówiłem, że jej pomogę, a pan ją nabił na hak. Kazał pan zadźgać Maggie na śmierć. Moją Maggie. Chciał pan zawiesić na haku Belindę. Moją Belindę. Jest pan człowiekiem, który kocha śmierć. Dla odmiany niech pan zapozna się z nią z bliska. — Podszedłem do drzwi załadunkowych, wyjrzałem i popatrzyłem na niego. — Jeżeli nie odnajdę Belindy żywej, nie wrócę tu.

Goodbody jęknął jak rażone zwierzę i popatrzył wzdrygając się ze zgrozy i odrazy na dwóch zabitych, którzy go więzili. Podszedłem do drzwi i spojrzałem w dół.

Trudi leżała rozkrzyżowana na chodniku. Nawet nie popatrzyłem na nią powtórnie. Po drugiej stronie ulicy van Gelder prowadził Belindę do policyjnej furgonetki. Doszedłszy do niej obrócił się, spojrzał w górę, zobaczył mnie, kiwnął głową i otworzył drzwi samochodu.

Odwróciłem się, podszedłem do wciąż jeszcze otumanionego de Graafa, pomogłem mu wstać i poprowadziłem go do schodów. Tam obejrzałem się na Goodbody'ego. Miał oczy wytrzeszczone w oszalałej z przerażenia twarzy, a z głębi gardła dobywał się dziwny chrapliwy odgłos. Wyglądał na człowieka zagubionego na zawsze w ponurym, nie kończącym się koszmarze, człowieka ściganego przez demony i wiedzącego, że nigdy nie zdoła się wymknąć.

— 178 —

Dnia 28 września 1977 roku zmarła w Warszawie, opatrzona świętymi sakramentami nasza najukochańsza Matka, Siostra, Babunia i Prababcia

Ś. † P.

STANISŁAWA GÓRSKA

z WROŃSKICH

Człowiek wielkiego serca.

Nabożeństwo żałobne w Warszawie odbędzie się w kościele św. Teresy przy ul. Tamka 4, w piątek, 30 września br. o godz. 16.

Nabożeństwo żałobne w Łodzi zostanie odprawione w sobotę, 1 października br., o godz. 13, w kościele Sióstr Urszulanek SJK przy ul. Obywatelskiej 60.

Bezpośrednio po mszy św. odprowadzimy ciało naszej Drogiej Zmarłej na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej w Łodzi, do grobu rodzinnego. Zawiadamiaja o tym z serdecznym bólem

RODZINA I SIOSTRY URSZULANKI SERCA JEZUSA KONAJĄCEGO

W czwartą bolesną rocznicę śmierci, naszego ukochanego Syna i Brata

Ś. † P.

KAZIMIERZA KRYSIAKA

zostaną odprawione za spokój Jego duszy msze św. 1 października 1977 roku o godz. 9, w kościele OO Jezuitów przy ul. Sienkiewicza 60 oraz dnia 2 października br. o godz. 11, w kościele św. Antoniego przy ul. Limanowskiego, o czym życzliwych pamięci Zmarłego powiadamiaja

RODZICE I RODZEŃSTWO

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzieli udział w uroczystościach pogrzebowych a w szczególności Księdzu Proboszczowi Glocowi za gorące pożegnanie naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

STEFANA MIXA

składamy serdeczne podziękowanie pozostając w nieutulonym smutku i bólu

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI.

Dnia 27 września 1977 r. zmarł przeżywszy lat 73 nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

KAZIMIERZ KUSIDEŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września br. o godz 15, na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej 158, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI.

Dnia 28 września 1977 r. zmarł

Ś. † P.

STEFAN GĄSIOROWSKI

lat 51

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września 1977 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza na Radogoszczu. O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają wszystkich Przyjaciół i Znajomych

ŻONA I DZIECI.

W dniu 27 września 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60 najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

KAZIMIERZ KACZMAREK

były pracownik „Textilimpexu".

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br. o godz. 15, z kaplicy cmentarza na Mani. Pozostają w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 28 września 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza Matka

Ś. † P.

APOLONIA OLCZYK

przeżywszy lat 70

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 września 1977 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach. Pozostają w głębokim żalu

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 28 września 1977 r., w wieku 74 lat zmarła nasza ukochana Żona, Matka, Babcia i Prababcia

STANISŁAWA MAJ

ur. ŁEMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października 1977 r. (sobota) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 29 września 1977 r. zmarł nagle nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

STANISŁAW KULAZIŃSKI

mistrz mechaniki pojazdowej.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 1 października 1977 r. o godz. 15.30, na cmentarzu św. Franciszka na Chojnach.

ŻONA, DZIECI I WNUKI

W dniu 28 września 1977 r. zmarł nasz najukochańszy Ojciec, Dziadek i Pradziadek, przeżywszy lat 77

Ś. † P.

JAN ROGULSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 1 października 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym, o czym powiadamiają

DZIECI, WNUCZKI, PRAWNUCZKI

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP", Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 36. Papier druk. mat. 50 g. W-4